GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOW.
NAUCZYCIELI SZKÓŁ
ZAWODOWYCH

ROK V

MIESIĘCZNIK

Nr. 2

WARSZAWA — 1934

GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Nr. 2 **LUTY 1934 R** **ROK VI**

PO ZJEŹDZIE W KATOWICACH

Niełatwo w krótkim artykule ująć syntezę wrażeń i przeżyć uczestników obrad. Składają się na nią i gorączkowe przygotowania przez Zjazdem i obawy, czy Zarząd Główny wytrzyma ataki spowodu sprawy uposażeniowej, i ciekawość, czy i w jakiej mierze wyjaśni się nasze położenie, czy padną jakieś miarodajne słowa otuchy na przyszłość, jakim wreszcie ujrzymy Górny Śląsk i czego się tam nauczymy. Wszystko to dziś tylko wspomnienia pytań, na które odpowiedział częściowo przebieg Zjazdu i tok obrad, a w pewnym stopniu także atmosfera auli Śląskich Zakładów Technicznych, które nas w swych murach gościły. Właściwe obrady plenarne poprzedziły długotrwałe i gorące posiedzenia Zarządu Głównego i Sekcyj, wypełnione sprawami organizacyjnemi i przygotowaniem wniosków. Nad całością tych obrad dominowała wyraźnie pełna niepokoju i chwilami goryczy nuta troski o byt. Przytaczano liczne przykłady zaszeregowań, degradujących ludzi, którzy po wielu latach ofiarnej, wytężonej pracy pedagogicznej, społecznej czy oświatowej, będąc wykładowca-

mi czy organizatorami kursów dyrektorskich czy nauczycielskich, urządzanych z ramienia Władz Szkolnych, pracując w różnych komisjach, czy też z polecenia Ministerstwa W. R. i O. P. nad ankietami lub programami, będąc niejednokrotnie duszą szkolnictwa zawodowego w swoim okręgu, doczekali się przykrej dyskwalifikacji w postaci dekretu, przyznającego im kategorję niższą niż ta, którą od kilku, czy kilkunastu lat już posiadali. W czasie przerw padały pytania, czyżby tej pracy Władze Kuratoryjne nie brały pod uwagę, lub o niej nie wiedziały? Czyżby działał tu jakiś mechaniczny automatyzm, szeregujący nas wedle gotowych tabelek cyfrowych i degradujący każdego z 99 % dokładnością, komu tylko brakło kilku czy kilkunastu złotych do jakiegoś niezbędnego „netto"? Chaos tych wyjaśnień, domysłów, przypuszczeń i informacyj powiększał fakt, że w owym momencie zaszeregowania te były prowizoryczne i miały ulec jeszcze rewizji. Przebieg obrad nie rozproszył tej niepewności, do chwili obecnej została ona zaledwie częściowo wyjaśniona. Z części przemówienia p. W. Min. K. Pierackiego, poświęconej sprawie uposażeń, wyjaśniło się, że dążnością Min. W.R. i O.P. było potraktować szkolnictwo zawodowe średnie nie gorzej od ogólnokształcącego. Ta dążność znajduje potwierdzenie w przyznaniu VIII grupy uposażeń nauczycielom nowomianowanym z pełnemi kwalifikacjami i praktyką zawodową, oraz obecnie dokonanem ustaleniu uposażeń nauczycielstwa kontraktowego w szkołach zawodowych. Nie można jednak przeoczać przytem faktu, że zyskują na tem nauczyciele młodzi lub świeżo angażowani. Starsi zaś, szczególnie nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących, przed którymi w szkolnictwie zawodowem awans społeczny jest zamknięty, stracili skutkiem przekreślenia prawa automatycznego awansu do grupy V i tracą obecnie więcej niż 7 % wskutek cofnięcia wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, które wynikały dla nich z odliczania im po 1, 2, wzgl. 3 godziny od etatu po wysłużeniu 18, 20 względnie 22 latach służby. ✪ Wobec takiego stanu rzeczy Walny Zjazd znalazł się w trudnej sytuacji, gdy pojawiła się kwestja, jakie wytyczne swego postępowania w sprawie poprawy bytu nauczycielstwa ma otrzymać Zarząd Główny na przyszłość. Dokładniejsze wniknięcie w przebieg obrad i analiza tego momentu doprowadziłyby do zbyt daleko idących

wniosków o życiu wewnętrznem naszej organizacji, czego w obecnej chwili nie możemy jeszcze rozstrzygać. ✪ Natomiast nastąpiło wyjaśnienie naszego położenia w sprawie nadchodzącej reorganizacji szkolnictwa zawodowego. Tę część obrad wypełniły 2 przemówienia p. W. Min. K. Pierackiego, nacechowane życzliwością do nauczycielstwa i szczerą troską o dobro szkoły zawodowej. Wynika z nich przedewszystkiem fakt, że wprowadzenie nowego ustroju szkolnictwa zawodowego w życie musi być uzależnione od prac przygotowawczych, dotyczących przyszłej sieci szkół zawodowych, zależnie od potrzeb przemysłu i handlu, od przygotowania odpowiednich programów, podręczników, wreszcie od odpowiedniego nastawienia i ewent. dokształcenia nauczyciestwa zgodnie z nowemi zadaniami, wobec jakich znajdzie się nowa szkoła. Jednakże — i to podkreślił p. W. Minister z naciskiem — już w obecnym okresie przejściowym spada na nas obowiązek nastawienia naszej pracy tak, aby jej wyniki jeszcze w ramach obecnego ustroju zbliżyły się do tych celów, jakie będą przyświecać nowemu zreorganizowanemu szkolnictwu zawodowemu. ✪ Szczegóły tego ważnego przemówienia znajdują się w protokóle Zjazdu, który podajemy Sz. Koleżankom i Kolegom w N-rze niniejszym na str. 102. ✪ Referaty odczytane na plenum — nie wniosły nowego materjału do dyskusji. Poszczególne głosy mówców, nawiązujących do przemówienia p. W. Ministra, poruszały pewne pilne dezyderaty chwili obecnej. Chodziło np. w szkołach handlowych o możliwość przyjmowania młodzieży do gimn. handlowych po 6 klasach szkoły powszechnej, o możliwie skuteczny udział nauczycielstwa w projektowanych pracach przygotowawczych do nowego ustroju, o udostępnienie nauczycielstwu praktyki w przemyśle i handlu, względnie o ułatwienie koniecznego kontaktu z przemysłem czy handlem. Ponieważ czas przemówień był ze względu na duży materjał obrad ograniczony — nie wszystkie sprawy mogły być wyczerpująco poruszone, albo nawet wspomniane. Na drugą połowę Zjazdu pozostało przyjęcie sprawozdań i nowe wybory Władz Stowarzyszenia, referat o zmianie statutu, uchwalenie nowego wymiaru składek, wreszcie rozpatrzenie 40 zgórą wniosków, które w międzyczasie rozważyła na 3-godzinnem posiedzeniu Komisja Wnioskowa. Całej tej pracy dokonał Zjazd na posiedzeniu

popołudniowych od godz. 3 do 10.30 wieczorem, przyjmując i zatwierdzając sprawozdania, wybory Władz, nowy statut i wysokość składek. ✪ Wrażenia, jakie wyniosło się z reszty pobytu w Katowicach, dadzą się ująć w kilka spostrzeżeń. Przedewszystkiem nie bez znaczenia było dla uczestników zetknięcie się z wzorowemi i bogatemi urządzeniami 2 szkół zawodowych: Miejskiego Ośrodka Kształcenia Handlowego w Król. Hucie i Śl. Zakładów Technicznych, które zaimponowały ogromem i celowością urządzeń. Wprawdzie ośrodki przemysłowe, jak odlewnia i walcownia żelaza i stali w Król. Hucie, czy fabryka Chorzowska, wreszcie kopalnie węgla były zwiedzane w dni świąteczne, mimo to jednak pozostawiły niezatarte wrażenia. Nic też dziwnego, że jednomyślnie przyjęta została rezolucja o konieczności wzmocnienia i utrwalenia naszego stanu posiadania w tej dziedzinie na ziemi śląskiej. Jeśli chodzi o organizację przyszłych zjazdów, to nasuwa się uwaga, że na przyszłość referaty na plenum muszą obejmować jakieś jedno zagadnienie — oświetlone jednak tak dokładnie i wyczerpująco, by dawało możność rozwinięcia dyskusji zasadniczej i prowadzącej do pewnych konkretnych wniosków. Dużą trudność przedstawia prawie zawsze dla Komisji Wnioskowej opracowanie wniosków, masowo zgłaszanych po posiedzeniach Sekcyj i Pełnego Z. Głów. O ile wnioski Kół, opracowane szczegółowo i poparte motywami — nie sprawiają trudności, o tyle wnioski, zgłaszane i przyjmowane w toku obrad, są często ze względu na stylizację i brak motywów prawdziwą zagadką dla Komisji, gdyż nieraz niewiadomo, jaka dyskusja i motywacja spowodowały ich przyjęcie. ✪ Czy przeżywane obecnie trudne nasze położenie i ujawniające się przy końcu obrad rozdźwięki i pesymizm — osłabią naszą organizację — czy przeciwnie, obudzą obojętnych, skłonią biernych do czynnej współpracy w zwartych szeregach dla dobra i przyszłości szkoły, dla której pracujemy — a w związku z tem może dla dobra nas samych — przyszłość pokaże. Nie można jednak nakazać sobie milczenia i nie wyrazić życzenia, aby słuszność stanęła po stronie tych, którzy nie chcą się poddać i uparcie głoszą, *że lepiej niż iść w rozsypkę— będzie nam razem trwać — i wytrwać!*

SEKCJA TECHNICZNA STOW. NAUCZ. SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Koło Łódzkie.

PRZYGOTOWANIE INSTRUKTORÓW WARSZTATÓW SZKOLNYCH DLA SZKÓŁ ZAWODOWYCH W ZMIENIONYM USTROJU.

Sekcja Techniczna Stow. Naucz. Szkół Zawodowych — Koło Łódzkie — podjęła w roku bieżącym, równolegle do innych aktualnych zagadnień, pracę w kierunku podniesienia poziomu instruktorów warsztatów szkolnych. Dyskusja w łonie sekcji na temat powyższy doprowadziła wkońcu do uzgodnienia nieco rozbieżnych początkowo zdań i poglądów. Referat niniejszy jest z jednej strony opracowaniem jednolitego już stanowiska Sekcji Technicznej, oraz w miarę możności, wytyczną jej prac w omawianym kierunku, z drugiej strony — próbą podjęcia dyskusji na szerszym terenie.

Ustawa o ustroju szkolnictwa z dn. 11 marca 1932 roku, zakreślając jednolite naogół ramy zarówno szkolictwu ogólnokształcącemu, jak i zawodowemu, kładzie tem samem niedwuznaczny nacisk na doniosłość kształcenia zawodowego. Analogicznie zatem do szkół ogólnokształcących przewidziane są szkoły zawodowe stopnia gimnazjalnego i licealnego, na tej samej co odpowiednie szkoły ogólnokształcące podbudowie oraz ponadto szkoły zawodowe niższe, oparte na I szczeblu programowym szkoły powszechnej i szkoły mistrzowskie. Wychodząc z założenia, że zadaniem szkół zawodowych stopnia licealnego, opartych na podbudowie 4-letniego gimnazjum ogólnokształcącego, będzie przygotowania dla potrzeb przemysłu[1]). pracowników, objętych wspólną, dość mglistą zresztą nazwą Techników, tem donioślejsze wydaje się w szkołach zawodowych stopnia niższego i gimnazjalnego zagadnienie warsztatów szkolnych. Jasnem jest bowiem, że wobec tak zarysowujących się zadań szkół zawodowych stopnia licealnego, *w szkołach stopnia niższego niż licealny punktem ciężkości programu będą za-*

---

[1]) Referat niniejszy rozważa poruszane zagadnienia ze stanowiska potrzeb przemysłu metalowego (mechanicznego, elektrotechnicznego i hutniczo-odlewnego).

jęcia warsztatowe. ✪ Zagadnienie warsztatów szkolnych i pracy manualnej uczniów staje się więc w zmienionych warunkach szkolnictwa zawodowego zagadnieniem centralnem, kwestją wagi największej, punktem wyjścia nietylko przy ustaleniu programu na przyszłość, ale również — i to należy podkreślić — momentem najważniejszym, jeśli chodzi o ustalenie metody nauczania. *Nie ulega też wątpliwości, że w odłogiem dotąd leżącej dziedzinie przystosowania kadr nauczycielskich do nowych potrzeb szkolnictwa zawodowego na czoło wysunie się zagadnienie personelu warsztatów szkolnych, wśród którego najbaczniejsza uwaga winna być zwrócona na instruktorów warsztatowych.* ✪ Wydaje się wskazanem, by przed próbą precyzowania zakresu zadań instruktora poczynić pewne á priori zresztą narzucające się zestawienie: porównanie instruktora warsztatu szkolnego z majstrem fabrycznym, stanowiącym tego pierwszego prototyp. Zestawienie byłoby łatwe, gdyby w przemyśle „majster" stanowił kategorję pracownika równie zdefinjowaną, co np. wykonawcy bezpośredni (ślusarze, kowale, formierze i t. p.). W praktyce jednak zakres działalności, a tem samem lokalnych atrybucyj majstra jest funkcją tylu naraz argumentów — wielkość wytwórni, charakteru jej organizacji, stopnia zracjonalizowania wytwórczości — że niepodobna mówić o jakiejś wspólnej kategorji pracowników zwanych „majstrami". Pojęcie jest nader rozciągliwe i trzebaby zastosować rozległą skalę, by nią objąć z jednej strony dawnego, uniwersalnego majstra, wyposażonego w maximum uprawnień, z drugiej zaś — majstra przedsiębiorstwa nowoczesnego, w którego działalności na pierwszym planie występuje instruowanie wykonawców bezpośrednich w ich pracy. Zależnie od wyżej wspomnianych warunków majster zbliża się charakterem czynności, bądź do jednego, bądź też do drugiego końca skali, bądź wreszcie przybiera cechy pośrednie. ✪ Nawiązując do roli i działalności instruktorów warsztatów szkolnych, można ich porównywać raczej z majstrami przedsiębiorstw nowoczesnych, instruktorami wykonawców bezpośrednich, gdyż zarówno jedni, jak i drudzy mają za pierwsze zadanie nadzór nad pracą manualną. Tu jednak zaczynają, ale i kończą się analogje, niewspółmierność bowiem jest rażąca. Zadania i zakres działalności instruk-

tora warsztatu szkolnego jest znacznie rozleglejszy, niż działalność majstrów, jakiegokolwiek typu. Zasadnicze również rozbieżności kryje w sobie i pozorne podobieństwo zadań. W pracy majstra w przemyśle, któremu organ rozdzielczy wytwórni przydziela określoną ilość robót, na plan pierwszy wysuwa się efekt końcowy w postaci jąkości i ilości półfabrykatu, względnie fabrykatu oraz czasu jego wykonania. ✪ Mniej mają tu znaczenia poszczególne etapy, elementy pracy, regulowane zresztą — zwłaszcza w fabrykacji masowej — z góry. Pod tym kątem widzenia zakres obowiązków instruktora warsztatu szkolnego przedstawia się niemal odwrotnie: przy korygowaniu pracy manualnej ucznia efekt końcowy odchodzi niejako na plan drugi; bez porównania ważniejsza jest tu poprawność zabiegów poszczególnych, których suma dopiero winna składać się na zadawalniający wynik ostateczny. Tak różna postawa wobec wykonawców bezpośrednich wynika zresztą z zasadniczych różnic między wykonawcą bezpośrednim w przemyśle lub rzemiośle, a uczniem szkoły zawodowej, pracującym w warsztacie szkolnym. ✪ Sformułowane w ten sposób zadania instruktora warsztatu szkolnego nie wyczerpują jednakże całokształtu działalności instruktora. Przechodzimy zkolei do dziedziny, wykraczającej poza instruowanie ucznia w pracy manualnej, a wchodzącej mimo to w zakres obowiązków instruktora. Dziedzina ta da się ująć w następujące punkty:

a) pokazy robót typowych oraz

b) ilustracje doświadczalną wykładu teoretycznego.

Jakąkolwiek metodę zastosujemy przy nauczaniu umiejętności manualnych, pracę ucznia winien poprzedzać pokaz danej roboty. Pokaz taki przeprowadzony w tempie zwolnionem wobec grona uczniów, któremu z reguły winien towarzyszyć nauczyciel przedmiotu zawodowego, udzielający odpowiednich wyjaśnień i uzasadnień teoretycznych, eliminuje niebezpieczeństwo automatyzowania pracy manualnej. Bo warsztat szkolny nie dając i nie mogąc dać uczniowi 100% usprawnienia manualnego, musi wzamian wychować pracownika świadomego, zdającego sobie sprawę, dlaczego w danym wypadku do tych, a nie innych zabiegów się ucieka, pracownika, świadomego doniosłości organizacji pracy

w każdym zakresie, o więc również i w zakresie przydzielonej mu roboty. Pokaz roboty typowej będzie zatem wzorem, do którego winien uczeń dążyć, pracując w warsztatach, do świadomego zaś wykonania pracy przyczynia się wyjaśnienie teoretyczne, udzielone przez obecnego przy pokazie nauczyciela. Gdy więc mowa np. o takim zabiegu, jak toczenie stożka na tokarni. przy pomocy suportu, należy pokaz poprzedzić odpowiednim wykładem obliczenia kąta nachylenia stożka tudzież stosowania tego kąta w praktyce. W tem miejscu kwestja pokazów robót typowych kojarzy się bezpośrednio z kwestją ilustracji doświadczalnej wykładu teoretycznego, a właściwie — *z zagadnieniem korelacji zajęć praktycznych z wykładem teoretycznym*. Nic łatwiejszego, niż fałszywe powyższego zagadnienia ujęcie. Przeznaczając warsztatowi szkolnemu rolę ośrodka nauczania, zreformowana szkoła zawodowa będzie wymagała *„zerwania z werbalizmem ,z przesadnem intelektualizowaniem nauczania, umożliwiając natomiast konkretyzowanie nauczania przez wysunięcie na plan pierwszy zagadnień konkretnych, zagadnień czerpanych z życia zawodowego, z warsztatu*[2]*)*. Nie chodzi tu zatem o przystosowanie prac warsztatowych do potrzeb wykładu teoretycznego, ale raczej odwrotnie o przystosowanie przedmiotów teoretycznych do warsztatu, jako ośrodka nauczania, a tem samem do przyszłej działalności życiowej wychowańców. Zagadnienie korelacji przedmiotów zawodowych i zajęć warsztatowych wysuwa się wobec powyższego na czoło wszelkich rozważań o programie szkoły i metodach nauczania. Zreformowany program będzie wymagał przerzucenia na teren warsztatu szeregu zagadnień teoretycznych z dziedziny mechaniki stosowanej. wytrzymałości meterjałów i t. p., co bynajmniej nie jest nie do przeprowadzenia. *W warsztacie szkolnym winno nastąpić zsynchronizowanie pracy nauczyciela przedmiotu teoretycznego i instruktora warsztatu szkolnego.* Że w tych warunkach rola i działalność instruktora warsztatu szkolnego. którego zadaniem będzie przygotowanie prak-

---

[2]) „Uwagi o warsztatach szkolnych, przy szkołach zawodowych niższych i średnich". L. Chrzczonowicz „Oświata i Wychowanie", r. 1933 zesz. 5.

tycznego obrazu danego zagadnienia. nabiera specjalnego znaczenia, nie potrzeba chyba tego uzasadniać. ✪ Naszkicowany w sposób powyższy całokształt działalności instruktora warsztatowego pozwala sformułować wymagania, jakie należy mu stawiać w zreformowanej szkole zawodowej w sposób następujący:

1) doskonałe usprawnienie w zakresie specjalności, co nieodzowne jest dla należytego wykonania pokazu, roboty typowej oraz korygowania uczniów w ich pracy;

2) przygotowanie teoretyczno-zawodowe, umożliwiające korelację wykładów teoretycznych z pracami warsztatowemi.

3) odpowiedni zasób wiadomości metodologiczno-pedagogicznych.

Gdy się zważy ponadto, że nowoczesne szkolnictwo zawodowe zarówno na zachodzie, jak i w Rosji Sowieckiej dąży do nadania warsztatom charakteru zakładów wytwarzających, nasuwa się jeszcze jeden postulat, z którego zrealizowaniem będzie musiał w życiu codziennem uporać się przedewszystkiem instruktor warsztatu szkolnego: *wytworzenie na terenie warsztatu atmosfery rzetelnej, ciągłej pracy.* Należy podkreślić, że w postulacie tym tkwią nietylko momenty organizacyjne, bo również — i to bodaj przedewszystkiem — momenty wychowawcze. ✪ Jeśli chodzi o przyszłe możliwości uczynienia zadość tak szeroko zakreślonym wymaganiom, jakie stawiamy instruktorom, to odpowiada na nie Ustawa o ustroju szkolnictwa w art. 46:

4. Kształcenie zawodowe kandydatów na instruktorów odbywa się:

a) w szkołach zawodowych stopnia gimnazjalnego,

b) „ mistrzów lub w szkołach nadzorców.

5. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po wysłuchaniu opinji zainteresowanych ministrów określa czas trwania i organizacji praktyki zawodowej zarówno dla kandydatów na nauczycieli przedmiotów zawodowych, jak również dla kandydatów na instruktorów.

Jak z powyższego widać od kandydata na instruktora prócz ukończenia Szkoły zawodowej st. gimnazjalnego (wzgl. mistrzów lub nadzorców) będzie wymagana praktyka zawodowa, której czasu trwania ustawa narazie nie określa.

Odrazu nasuwa się wniosek, że jest to kwestja dość odległej przyszłości. Z obecnej sytuacji szkolnictwa zawodowego wynika, że pierwszy zastęp absolwentów szkół zawodowych stopnia gimnazjalnego nowego typu ukaże się nie wcześniej, niż po czterech latach, począwszy od roku szkolnego 1934/35. Jeśli uwzględnić ponadto nieodzowną dla kandydata na instruktora praktykę zawodową, której minimum niepodobna ustalić poniżej lat trzech, okaże się, że najwcześniej za lat osiem możemy mieć na terenie warsztatu pierwszych, pełnowartościowych instruktorów. ✪ Już teraz jednak podnoszą się głosy, że i ta, zdawałaby się jedyna logiczna i celowa droga kształcenia instruktorów ma dużo stron ujemnych. Absolwenci szkół zawodowych, którzy dostaną się do przemysłu na kilkuletnią praktykę, mogą zostać przez przemysł, który da im lepsze warunki materjalne, zatrzymani i już do szkolnictwa nie wrócą. Nieliczne tylko, zdradzające wyraźną ku pracy w szkolnictwie inklinację, jednostki oraz ci. którzy potrzebom przemysłu z tych czy owych względów odpowiadać nie będą, stanowić będą pierwszy zarybek instruktorski. ✪ Z drugiej strony nie należy mimo wszystko tych niebezpieczeństw przesądzać. Ustawa, nie przesądzając narazie, *o czasie trwania praktyki* zawodowej instruktorów,pozostawia jednocześnie wolną rękę Min. W. R. i O. P. *w sprawie organizacji tej praktyki.* Należy spodziewać się że rozporządzenie wykonawcze do ustawy zawierać będzie przepisy, gwarantujące powrót kandydata na instruktora po praktyce zawodowej do szkolnictwa. ✪ Stwierdziliśmy, że powyższe uwagi dotyczą przyszłości. czyli stanu rzeczy, który może stać się aktualny nie wcześniej niż za lat osiem. Zkolei wypada rzucić okiem na obecny stan rzeczy, drogą porównania z wymaganiami, stawianemi instruktorowi ustalić jakie braki i niedomagania należy w praktyce brać w rachubę i wreszcie jakiemi środkami możnaby osiągnąć podniesienie poziomu instruktorów. już obecnie w szkolnictwie zatrudnionych. ✪ Naturalnym źródłem dopływu instruktorów do warsztatów szkolnych jest obecnie przemysł lub rzemiosło. skąd szkolnictwo zawodowe wyławiać powinno jednostki *o doskonałem usprawnieniu manualnem, znacznem doświadczeniu zawodowem i odpowiednim poziomie umysłowym.* To ostatnie zwłaszcza jest warunkiem sine

qua non, gdyż przerzucanie się z warsztatu przemysłowego lub rzemieślniczego, którgo celem i racją bytu jest produkcja i zysk, do warsztatu szkolnego, gdzie całkowita uwagaześrodkowana jest na uczniu, wymaga inteligencji giętkiej, rzutkiej, umiejącej przystosować się do najzupełniej odmiennych warunków pracy. Samo bowiem, choćby najdoskonalsze usprawnienie manualne nie stwarza jeszcze instruktora, gdyż nawet bezpośrednie korygowanie pracy ucznia w warsztatach wymaga odpowiedniego intelektu. Wszystkie zatem dalsze rozważania prowadzone będą w założeniu, iż ma się do czynienia z jednostkami, stojącemi na dostatecznie wysokim poziomie umysłowym, by je poprowadzić w kierunku żądanym. ✪ Przyjmując powyższe założenia, należy stwierdzić, że w istniejących warunkach podniesienie poziomu instruktorów winno pójść w 2 kierunkach: *1) uzupełnienia wiadomości teoretyczno - zawodowych instruktorów oraz 2) udzielenia im odpowiedniego zasobu praktycznych wskazówek metodologiczno - pedagogicznych.* ✪ Luki w wiadomościach teoretyczno - zawodowych instruktorów uwarunkowane są samem pochodzeniem instruktorów, wstępujących do szkolnictwa z przemysłu lub rzemiosła, brakiem szkół zawodowych o odpowiednim nastawieniu i poziomie, niemożliwością dokształcenia się w danym kierunku dla braku odpowiednich kursów lub podręczników, oraz — co najważniejsze — zakorzenionym w społeczeństwie przesądem, że praca manualna jest pośledniejszą pracy odmianą i że nie wymaga wobec tego wiadomości teoretycznych. Z tym stanem rzeczy należy się jeszcze liczyć długo, to też wszelka inicjatywa uzupełnienia wiadomości zawodowych instruktorów ważna jest nietylko ze względu na swój cel bezpośredni, ale i z uwagi na konieczność pobudzenia instruktorów do pracy samokształcenia. ✪ Niepodobna jednakże przewidzieć w najpomyślniejszych nawet warunkach samokształcenia instruktorów, w kierunku wychowawczo pedagogicznym. Niewielu instruktorów zdaje sobie sprawę, że są nietylko instruktorami umiejętności manualnej, ale że na terenie warsztatów ciążą na nich również obowiązki wychowawcze, niemniej ważne, jeśli nie ważniejsze od pierwszych. Potwierdzi to każdy kierownik warsztatów, dla którego instruktor nigdy prawie nie bywa wyręką w je-

go trudnych zadaniach wychowawcy. Konieczność udzielenia instruktorowi odpowiedniego zasobu wiadomości pedagogicznych wynika zresztą z ustalonego powyżej zakresu jego działalności. ✪ Powyższe wiadomości powinny mieć wspólne tło, wspólną tendencję opartą o ustawę ustroju szkolnictwa. Wszelką więc pracę w kierunku podniesienia poziomu instruktorów winno poprzedzić zaznajomienie instruktorów z ustawą ustrojową, i to nietylko z formalną jej treścią, ale i z jej duchem i intencjami ustawodawcy. ✪ Środki, przy pomocy których należałoby stopniowo dążyć do osiągnięcia zamierzonych celów, można uszeregować w sposób następujący: *1) luźne prelekcje; 2) cykle wykładów, obejmujące zagadnienia wychowawcze, metodologiczno-pedagogiczne i teoretyczno-zawodowe; 3)pokazy i lekcje pokazowe w warsztacie szkolnym; 4) okresowe konferencje instruktorów; 5) wskazywanie dróg samokształcenia (czasopisma i podręczniki).* ✪ Luźne prelekcje winny obejmować zagadnienia natury ogólniejszej np. organizacja szkolnictwa zawodowego w świetle nowej ustawy, rola warsztatów w szkole zawodowej, instruktor jako wychowawca[3]) na terenie warsztatów. ✪ Prelekcja taka winna skupić wszystkich instruktorów z danego terenu bez względu na ich specjalność. Dyskusja po prelekcji byłaby bardzo wskazana, wysunięte bowiem być mogą nowe, nieporuszane dotąd problemy. ✪ Cykle wykładów musiałyby mieć charakter wybitnie przykładowy. Chcąc pobudzić zainteresowanie audytorjum o nastawieniu wyraźnie praktycznem, nie wydaje się wskazanem mówić o metodach nauczania w sposób oderwany. Egzemplaryczny charakter wykładu wyrażałby się w ścisłem a obrazowem ujęciu takich tematów, jak np.: „Jak uczyć pracy na frezarce“ i t. p. ✪ W każdym z wykładów danego cyklu należałoby, nie obawiając się nieuniknionych powtarzań, ważniejsze momenty metodologiczne podkreślać z osobna, będą to bowiem dla instruktorów rzeczy nowe, przyswajane z trudnością. Najlepszym takiego wykładu terenem jest warsztat, gdzie wykład od-

---

[3]) Gdy mowa o roli instruktora, jako wychowawcy, nie można mu nie udzielić pewnej zamkniętej całości wskazówek z dziedziny psychologji, co da się ująć najlepiej w formie prelekcji.

być się może w charakterze lekcji pokazowej. Zważywszy na zróżniczkowanie specjalności instruktorów, na znaczne trudności jakie natrafi się przy organizowaniu cyklu wykładów teoretyczno-zawodowych, zagadnienie sprowadzi się zatem do wyłonienia zagadnień wspólnych, obchodzących możliwie liczną grupę instruktorów. W ten sposób wysuwają się następujące wykłady: rachunkowość przemysłowa, technologja metali (hutnictwo, obróbka zimna i gorąca), organizacja warsztatu i wiadomości z elektrotechniki.

Kierowanie instruktorów na drogę samokształcenia jest zadaniem kierownika warsztatu. Wskazywanie odpowiedniej lektury polecanie tego lub innego artykułu w czasopiśmie pobudzi instruktorów do samodzielnej nad sobą pracy. Na zakończenie dodać należy, że naturalnym terenem pracy nad podniesieniem poziomu instruktora jest Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych. Tu, poza wszystkiemi innemi, winny odbywać się okresowe konferencje z instruktorami, których głosu w dyskusji nie należy pomijać milczeniem. Ciągły, a bezpośredni kontakt z uczniem w warsztacie może stać się źródłem niejednej cennej obserwacji.

1) Referat niniejszy rozważa poruszone zagadnienia ze stanowiska potrzeb przemysłu metalowego (mechanicznego, elektrotechnicznego i hutniczo - odlewnego).

2) „Uwagi o warsztatach szkolnych, przy szkołach zawodowych niższych i średnich" L. Chrzczonowicz „Oświata i Wychowanie", r. 1933 zesz. 5.

3) Gdy mowa o roli instruktora, jako wychowawcy, nie można mu nie udzielić pewnej zamkniętej całości wskazówek z dziedziny psychologji, co da się ująć najlepiej w formie prelekcji.

Inż. Grzegorz Zmłocki — Bielsko Śl.

„PROGRAM PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH W SZKOLE PRZEMYSŁOWEJ, ORAZ PODCHODZENIE DO TYCH PRZEDMIOTÓW“

Kwestję poruszenia obu zagadnień w formie dyskusyjnej, na posiedzeniu sekcji technicznej szkolnictwa zawodowego*) przyjąłem z dużą przyjemnością, jest to bowiem rzecz bardzo aktualna, żywo obchodząca wszystkich uczących przedmioty zawodowe. ✪ Potrzeba wspólnej wymiany myśli, potrzeba poznania doświadczeń innych; jest naturalną, dać bowiem może rozpoznanie, czy stosowane metody są właściwe, odpowiadające celowi, czy też błędne. ✪ Z drugiej strony wewnętrzna świadomość, że praca zmierza w swoim wysiłku do osiągnięcia nakreślonego celu, jest konieczna, bo tylko wtedy możemy spokojnie trwać i poczynać przy naszym „drugim“ warsztacie pracy i możemy stworzyć potencjalną atmosferę, wyładowującą się w kierunku zadowolenia dobrze wykonanej pracy dla siebie i dla społeczeństwa. ✪ Tu wyłania się druga konieczność życzliwie najszczerszej i najszerzej pojętej wymiany swoich dobrych i złych doświadczeń, swego na tem polu dorobku i szczegółowej analizy. ✪ Ramy referatu są krótkie, pobieżne — opierają się narazie tylko na doświadczeniach własnych, ale niech w części będą usprawiedliwione, mają być początkiem szerzej pomyślanej współpracy wszystkich, rozpoczętej równocześnie przez nasze władze naczelne na szerokiem polu, mają być pomostem do osiągnięcia pierwszego stopnia porozumienia się między fachowcami w naszym drugim zawodzie: nauczania i wychowania. ✪ Materjał, którym mam zaszczyt się podzielić, nie jest dostatecznie opracowany, ani usystematyzowany tak może, jakby to uczynił ktoś inny, lepiej przygotowany do nauczania i wychowania. ✪ Niestety, takich specjalistów na terenie technicznej szkoły zawodowej jest niewielu, z tej przyczyny, że przeszkolenie zawodowe nie daje bezpośredniej możliwości ani też czasu, aby w czasie zdoby-

*) (Referat dyskusyjny wygłoszony na posiedzeniu sekcji technicznej Koła Bielskiego w dniu 20 grudnia 1933 r.).

wania wiedzy zawodowej i doświadczenia nabywać jeszcze i inne konieczne wiadomości z dziedzin dydaktyki i pedagogiki. ✪ Rzeczy te zdobywa każdy praktyk w swoim zawodzie mimochodem, w twardej szkole życia — bez podstaw teoretycznych. ✪ Z tego tytułu każdy z nas zawodowców, powołany — najczęściej po szeregu lat pracy w swoim zawodzie — do szkolnictwa, staje przy tym warsztacie pracy z pewną obawą, przechodzi gorączkę ząbkowania a i niejednokrotnie przeżywa gorzkie chwile zwątpienia. ✪ Przyczyną tych nastrojów jest głęboko rozwinięty samokrytycyzm i techniczna świadomość odpowiedzialności za wszystkie swoje poczynania, przyniesiona z wolnego zawodu do warsztatu szkolnego. ✪ Pierwiastki bezwątpienia cenne, bo zawód nauczył nas zżywać się ze wszystkiemi objawami życia, przyrody oraz zmusił nas do wglądania w każdą komórkę czy to prywatną, czy społeczną, czy też wreszcie państwową. ✪ To może jest główną przyczyną, dlaczego zawodowcy z powołania i sztuki, stający na pozór bez żadnego przygotowania do pracy szkolenia i wychowania, wykazują duże zrozumienie zagadnienia i niejednokrotnie zyskują aprobatę władz szkolnych i wyrazy uznania ze strony specjalistów w dziedzinach szkolenia i wychowania. ✪ Pytania, jakie sobie stawia zawodowiec, przystępując do rozwiązania tego czy innego problemu, z pełną świadomością odpowiedzialności, są: co?, jak?, pytania, na które odpowiadać musi ściśle, ostrożnie i pewnie, z tej przyczyny, że odpowiedzi mogą ulec każdej chwili realizacji, a rzecz gotową ocenia życie bezwzględnie, surowo i ostatecznie. ✪ Zła ocena problemu, niedopatrzenie szczegółów, powoduje bezwzględną utratę pewności, zaufania ✪ Z temi, że tak powiem dziedzicznemi obciążeniami staje zawodowy technik do pracy w szkole, mocno nieufny, z samokrytycyzmem i napiętą uwagą w stosunku do obliczeń własnych i kalkulacji, rad zawsze, jeśli je może przedyskutować i naradzić się. ✪ Pierwszem pytaniem będzie: program. ✪ Pytanie trudne do odpowiedzi, ale na nie odpowiedzieć się musi, bo od jakości i ilości, zależeć będzie reszta poczynań. ✪ Na plan pierwszy wyłania się ustalenie celu i zadania szkolenia w danym zakładzie, zależne jest więc od typu zakładu: szkoła rzemiosl. kursów ogólnych i specjalnych, techników i t. d. ✪ Z powyższego po-

wodu najbardziej piekącą sprawą jest ścisła i jednoznaczne
określenie podziału szkół zawodowych z wytyczeniem ścisłe-
go zakresu działania. ✪ Przystępując przed siedmiu laty do
pracy w szkole. nie mając ścisłej specyfikacji, kierować się
musiałem celem i zadaniem szkoły, określonym jak nastę-
puje: „Zadaniem wydziałów jest ogólne wykształcenie ucz-
niów oraz teoretyczne i praktyczne ich wyszkolenie w takim
zakresie, aby po ukończeniu szkoły byli uzdolnieni do peł-
nienia obowiązków urzędniczych w przemyśle, względnie
po odbyciu dłuższej praktyki, którą określa ustawa o prawie
przemysłowem, mogli samodzielnie prowadzić przedsiębior-
stwo techniczne albo też zajmować kierownicze stanowiska
w przedsiębiorstwach techniczych i t. d.“ ✪ Cel i zadania są
szeroko postawione, a opierały się na dawnym typie szkół
przemysłowych. Nie było i niema dotąd sposobu rozwinięcia
tych zamierzeń, ani sposobu użycia środków i pracy, to zna-
czy, są one, ale nie sprecyzowane i nie wytyczone ściśle. ✪
Sprawy te były wielokrotnie szeroko i szczegółowo dyskuto-
wane tak na posiedzeniach rady pedagogicznej ogólnej jak
i rad wydziałowych, pochłonęły wiele czasu, a w rezultacie
można było stwierdzić, że poziomy poszczególnych przed-
miotów fachowych, niejednokrotnie w jednej i tej samej
szkole, są różne. ✪ Drugą jeszcze cechę można było stwier-
dzić: stopniowe obniżanie się poziomów, z roku na rok. ✪
Mówię tu o poziomie pewnego przedmiotu, niestety wyraz
ten nie mówi wiele, bowiem poziom musi być przystosowa-
ny do danego zamierzenia. a ono w chwili obecnej jest jesz-
cze płynne. ✪ Istnieje zatem nieodzowna konieczność ści-
słego zdefinjowania dla każdego wydziału, kursu i każdej
szkoły celu i zadania szkolenia, a dopiero w zależności od
tego ustalenia skali poziomów z poszczególnych przedmio-
tów fachowych. pomocniczych i innych. ✪ Jak dotąd. opie-
rając się na powyżej cytowanych zadaniach, z konieczności
każdy z nas musi sobie urobić pewne swoiste pojęcie zadania
i do niego przykroić poziom nauczanego przez siebie przed-
miotu. ✪ Dla szkół, mających swoje dawne tradycje szkole-
nia odnośnie do programu i jego poziomu tradycje przywią-
zane do danej uczelni wymagały z góry pewnego przykroje-
nia dostosowanego do niej i do opinji otaczającego społeczeń-
stwa. ✪ Według tych założeń trzeba było stworzyć t. zw. pro-

gram ramowy. ✪ Czynniki powyższe, jako zbyt mało co do swej ścisłości określone, nie przyczyniały się do stworzenia jasnej atmosfery, dobrego samopoczucia zawodowca w nowym warsztacie pracy, bo cel i zadania były zbyt szerokie, programy ramowe obejmujące całokształt budowy maszyn, nader uciążliwe dla uczącego ze względu na ciągły i nieustanny rozwój wszystkich dziedzin techniki, powodowały niemożliwość zmieszczenia tego wszystkiego w przydzielonej ilości godzin i wreszcie trudności w opanowaniu samego przed miotu dla nauczyciela. ✪ W rezultacie każdy z nas musiał stworzyć pewien swoisty program oparty na własnych doświadczeniach, przedyskutowany następnie wielokrotnie i uzgodniony z resztą przedmiotów. ✪ Fakt ten stworzył jednakże równocześnie dla każdej szkoły zawodowej pewien swoisty „szkolny" program, bez uogólnienia i jednolitości dla wszystkich zakładów. ✪ Zanim jednakże stan taki się wykrystalizował, trzeba było paru lat pracy i doświadczeń, nieustającej kontroli tego, co jest, ciągłej pracy nad zakresem i kierunkiem, badania, w jakiej mierze programy są rzeczywiście realizowane przez szkołę, jak na nie reagują jednostki, społeczeństwa, i życie. ✪ Jestem przekonany, że każdy ze współkolegów uczących przechodził te same perypetje, dlatego wydaje mi się słusznem i celowem, aby kwestje te naświetlić i wezwać do jaknajszerszej wymiany myśli w myśl naukowych zasad organizacji zespolić wysiłki i dorobku nie uronić. ✪ W ciągu pracy nad powyższemi zagadnieniami zaskoczyła nas decyzja naszych władz naczelnych, zaskoczyła w sposób nader miły, a mianowicie przyniosła zarządzenie rozbicia budowy maszyn na specjalności, na poszczególne przedmioty, przydzielając je poszczególnym fachowcom wedle ich specjalności i upodobania, tworząc w ten sposób poszczególne nader cenne grupy, fachowe, umożliwiające już ścisłą pracę na zwężonych terenach. ✪ Fakt ten powitaliśmy z dużym entuzjazmem i radością, był to bowiem pierwszy doniosły krok, umożliwiający troskliwe zajęcie się grupą i dążenie do osiągnięcia daleko idącej doskonałości. ✪ Niemniej jednak kłopoty pozostały: między innemi i trochę może nieszczęśliwa liczba godzin oraz jej rozkład na dnie i tygodnie, ale rzeczy te są ciągle jeszcze płynne i mają swe źródło naświetlone powy-

żej. ✪ Mając obecnie ograniczony zakres działania, mimo, jak na nasze pojęcia programowe, nieszczęśliwej liczby i ich podziału, mimo nieidącego w parze z reformą przygotowania i zakresu wiadomości wstępnych naszych uczniów, możemy mimo to głębiej i istotniej wniknąć w przydzielony nam przedmiot, możemy szukać dróg, poświęcić więcej uwagi i czasu naszym wychowankom i w zakresie danej specjalizacji szukać dla danych warunków realizacji szkolenia i wychowania tak, aby szkoła najlepiej odpowiadała wymaganiom życia. ✪ Obserwując życie gospodarcze, udział w niem naszych wychowanków, utrzymując stały kontakt z nimi i czynnikami gospodarczemi, możemy coraz to bardziej wyprostowywać nasze hipotezy, sposoby i metody pracy i rokrocznie odpowiednio poprawiać nasze programy. ✪ Nasuwa się mi tu jedna uwaga: nader cennym elementem jest bezpośredni kontakt osobisty uczącego ze światem produkcyjnym i gospodarczym w każdej formie życiowej, przez najdalsze umożliwienie uczącemu współudziału w życiu przemysłu. ✪ Źródło to jest nieocenionym skarbem dla zbierania osobistych i bezpośrednich spostrzeżeń, daje możność dyskusji na temat zagadnień życiowych dla szkoły i przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia problemu. ✪ Informacje pośrednie, otrzymywane z przemysłu nie są ani dostateczne ani też nie przedstawiają specjalnych walorów ze względu na zupełnie różne kierunki patrzenia na zagadnienia szkolne i wreszcie dlatego, że ludzie zpoza szkoły nie umieją i nie chcą uchwycić problemu z punktu wychowawczego, społecznego i państwowego. ✪ Drugiem źródłem nieocenionem w swej doniosłości jest dostęp do najnowszej najlepszej i najobfitszej literatury. ✪ Trzecim wreszcie—jak najszerszy bezpośredni kontakt z placówkami zagranicznemi. ✪ Może będzie ciekawe ujęcie w krótkim zarysie moich doświadczeń. ✪ Najpierw zebrałem cały szereg materjałów, a więc skryptów, notatek, książek, obliczeń prospektów itd., i tak uzbrojony zacząłem realizować przemyślany i wtłoczony w ramy godzin „swój program ramowy". ✪ Dziś patrząc na tę robotę z perspektywy lat sześciu, przyznać muszę, że ta pierwsza moja robota była najgorszą, nie uwzględniała wielu rzeczy: np chłonności mózgu, rozkładu czasu na resztę przedmiotów

nie liczyła się z opornością i wytrwałością, z nastawieniem wewnętrznem i zewnętrznem uczących się itp. — nie brałem pod uwagę czynnika znużenia — tak, że mimo osobistego zapału oraz olbrzymiego nakładu pracy nie widziałem odpowiednika w osiąganych rezultatach — zmusiło to do badań przyczyn i do wyrębu właściwych ścieżek. ✪ Rok tej pracy był jednak obfity w doświadczenia, w tym czasie miałem jeszcze do czynienia ze starszą młodzieżą, rwącą się w przeważnej części z olbrzymim zapałem do pracy. ✪ Dobre chęci chłopaków, aby narzucone im tempo i sposoby pracy wytrzymać, zbliżyły nauczyciela do nich, a rozpoznanie elementu uznania i zaufania doprowadziły do ścisłego kontaktu osobistego. ✪ Czynniki te, kojarzące serca i mózgi, pozwoliły teraz dopiero na pracę celową i owocną, dowiedziałem się, co im sprawia trudności, jakie mają bolączki osobiste, i można było się zastanowić i wprowadzić w życie: jak im ułatwić, co dodać, czego ująć, jak najbardziej im ułatwić, jak podać najlepiej itd., cały szereg zagadnień, z którerni wcale się nie liczyłem, zestawiając swój pierwszy program ramowy. ✪ Odtąd toczy się współpraca ściślejsza, ciągłe polerowanie sposobów podawania, ich jakości i ilości, ciągła i czujna rewizja programu i stosowanych metod. ✪ Równocześnie z poczynaniami na terenie szkoły zaczęła iść w parze równolegle praca i obserwacja wychowanków w życiu praktycznem — węzły zadzierżgnięte w szkole nie folgowały, zaczęła się żywa wymiana, myśli, czego jeszcze brak, czego było za dużo i wreszcie porady fachowe. ✪ Jak z powyższego pobieżnego szkicu wynika, na pierwszem miejscu postawiłbym ścisłe i jednoznaczne określenie celu i zadania danej szkoły, na drugiem przystosowanie poziomu, na trzeciem program ramowy, na czwartem jego rozwinięcie. ✪ Od właściwego ujęcia tych rzeczy zależy, czy młodzież przez nas prowadzona, wstępująca do walki z życiem, posiadać będzie w dostatecznej mierze atuty do wygrania tej walki i spełnienia swoich zadań jej przeznaczonych, czy potrafi spłacić zaciągnięte zobowiązania względem swoich, szkoły i państwa.

Andrzej Bieniek — Warszawa

PRAKTYCZNE PRZYGOTOWANIE UCZNIÓW W SZKOŁACH HANDLOWYCH

Przygotowanie uczniów w szkołach handlowych do zawodu jest dotychczas przeważnie teoretyczne, nie uwzględnia ono bowiem prawie zupełnie praktyki. W następstwie tego uczniowie po skończeniu szkoły handlowej nie idą do sklepów, gdyż nie znają pracy w sklepie, a nie znając jej, wyobrażają sobie, iż jest ona zbyt poniżająca dla nich. Wiadomości teoretycznych z zakresu handlu mają wprawdzie uczniowie dość dużo, ponieważ jednak nie mieli nigdy sposobności prawdziwego zbliżenia się do handlu, dlatego wolą po skończeniu szkoły szukać pracy w biurach, a nawet w instytucjach i urzędach, które niewiele mają wspólnego z handlem. ✪ W ten sposób szkoła handlowa mija się z celem, nie dostarcza bowiem życiu gospodarczemu wykwalifikowanych pracowników w dziedzinie handlu. ✪ Aby temu zapobiec, należałoby zwrócić większą uwagę na praktyczne przygotowanie uczniów do handlu i ułatwić im odbycie praktyki jeszcze podczas pobytu w szkole. Praktyka uczniów w szkole handlowej może się dzielić na: ✪ 1) praktykę kupiecką (sklepową), ✪ praktykę ogólną, lub administracyjno- handlową. ✪ Obydwa te rodzaje mają wielkie znaczenie; przez praktykę kupiecką poznaje uczeń pracę kupca w jego bezpośredniem zetknięciu się z klientem, uczy się praktycznie sztuki sprzedawania, reklamy itd., natomiast przez praktykę ogólną nabiera znajomości całokształtu pracy kupca, uczy się poznawać wartość dokumentów handlowych, nabiera pewności w sporządzaniu tych dokumentów i wyrabia w sobie odpowiedzialność za swe czynności.

1. PRAKTYKA SKLEPOWA.

Bez wątpienia największą korzyść odnoszą uczniowie z praktyki, odbytej w rzeczywistych przedsiębiorstwach handlowych. Najlepiej zorganizowany sklep szkolny, czy kantor na terenie szkoły, nie stwarza takich samych warunków pracy, w jakich odbywa się ona w życiu praktycznem. Z tego względu szkoły handlowe powinny dążyć do zorganizowania praktyk dla swych uczniów w miejscowych przedsiębior-

stwach. W tych szkołach handlowych, które prowadzą w swoim zarządzie sklepy, obsługujące klientelę pozaszkolną, sprawa praktyk uczniowskich będzie ułatwiona, inne natomiast szkoły powinny wejść w porozumienie z przedsiębiorstwami prywatnemi. ✪ Poniżej podany jest przykład organizacji takich praktyk, który służyć może jako wzór dla kierownictw szkół handlowych. ✪ Szkoła handlowa, mająca w przedostatniej klasie około 50 uczniów, umawia się z sześciu miejscowemi, dobrze zorganizowanemi sklepami, jednej lub kilku branż (spożywcze, kolonjalne, włókiennicze itp.), celem umieszczania na praktyce swych uczniów w okresie od 1 listopada do 30 kwietnia następnego roku. Każdy z uczniów przedostatniej klasy obowiązany jest odbyć 3-tygodniową praktykę w jednym ze sklepów w godzinach popołudniowych, a mianowicie od 16 do 19.30. Od praktyki takiej zwolnieni być mogą ci uczniowie, którzy pracują w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych u swych rodziców lub krewnych. W jednym sklepie może w razie konieczności odbywać praktykę jednocześnie 2 lub nawet więcej uczniów, a wtedy wystarczy porozumienie się z mniejszą ilością przedsiębiorstw. ✪ Właściciele sklepów (szefowie) zobowiązują się otaczać specjalną opieką praktykującą młodzież, udzielać jej rad i wskazówek i zlecać jej do wykonania czynności z różnych działów pracy sklepowej, a więc: ✪ a) układanie towarów na półkach, w magazynie itp., ✪ b) wypisywanie cenników i kartek z cenami. ✪ c) obsługiwanie klienteli, ✪ d) urządzanie wystawy okiennej i t. d. Za swoją pracę otrzymują właściciele sklepów wynagrodzenie od szkoły w wysokości od 10.— do 20.— zł. za szkolenie jednego ucznia w ciągu trzech tygodni. ✪ Ze strony szkoły opiekuje się praktykującą młodzieżą jeden z nauczycieli, którego zadaniem — między innemi — jest: a) kontrolowanie pracy uczniów, b) ustalanie kolejności praktyk, c) wyjaśnianie nieporozumień między młodzieżą a kupcami, d) prowadzenie indywidualnych kart dla poszczególnych uczniów. ✪ Każdy uczeń otrzymuje na świadectwie rocznem w klasie przedostatniej ocenę z odbytej praktyki sklepowej. Ocena ta jest brana pod uwagę przy ocenianiu postępów z przedmiotów handlowych na świadectwie ukończenia szkoły. ✪ Karta indywidualna z odbytej praktyki sklepowej ma następującą formę:

Nazwa Szkoły
KARTA PRAKTYKI SKLEPOWEJ

. . . .
nazwisko i imię ucznia
odbył praktykę sklepową w firmie . . . .
w . . . . przy ul. . . . .
w czasie od . . . . do . . . .
Kontrola obecności: Ocena pracy:

	Pon.	Wtorek	Środa	Czw.	Piątek	Sobota	
1 tydz.							Układanie towarów . . . . .
2 tydz.							Obsługa klienta . . . . . .
3 tydz.							Okno wystawowe . . . . .

Ogólna ocena . . . .
Podpis opiekuna Podpis właściciela firmy
Data

Niezależnie od praktyki sklepowej powinny szkoły handlowe zorganizować badanie rynku przez uczniów. W tym celu szkoły handlowe po porozumieniu się ze szkołami przemysłowemi, rzemieślniczemi lub rękodzielniczemi i rolniczemi (niekoniecznie miejscowemi), otrzymują od nich wytwory ich uczniów. Wytwory te następnie rozdaje się uczniom trzecich klas szkoły handlowej z poleceniem zbadania warunków, w jakich dany przedmiot może znaleźć zbyt na rynku. W tym celu uczeń udaje się do odpowiednich sklepów, konferuje z kupcami i swoimi znajomymi, przegląda odpowiednią literaturę itp. i oddaje na piśmie swe sprzestrzeżenia nauczycielowi, wskazując na wymaganie rynku co do danego wytworu pod względem: a) jakości, b) materjału (surowca, z którego jest towar wytworzony), c) stopnia wykończenia, d) rozmiarów, e) koloru, f) konkurencji, g) ceny, h) warunków dostawy i zapłaty. ✪ Zebrane informacje przez uczniów przesyła się po uzgodnieniu do odnośnej szkoły przemysłowej (rzemieślniczej, rolniczej), która zdobywa w ten sposób cenne wskazówki o produkowanych wytworach. ✪ Jak w pierwszym, tak i w drugim wypadku praktyka uczniów powinna się odbywać w ciągu roku szkolnego. Unikać należy wymagania od uczniów praktyki w czasie wakacyj. Jedynie tylko młodzież,

którą zmuszają warunki życiowe, może odbywać praktykę wakacyjną. ✪ Następnym przykładem praktyki sklepowej jest praca uczniów w sklepie szkolnym, gdzie wykonywują oni czynności w podobny sposób, jak w rzeczywistem przedsiębiorstwie. Aby jednak uczniowie osiągali korzyść z tej pracy, powinien być sklep szkolny zorganizowany wzorowo, a więc nietylko tak, jak przeciętny sklep papierniczy. W sklepie szkolnym powinni pracować kolejno wszyscy uczniowie (przez pierwsze półrocze z klasy ostatniej, przez drugie — z klasy przedostatniej) i powinni wykonywać między innemi następujące czynności: ✪ a) układanie i wypisywanie cenników, b) wypisywanie kwitów do kasy przy sprzedaży towarów, c) pełnienie funkcji kasjera i sporządzanie raportów kasy, d) wydawanie towaru na podstawie ostemplowanego kwitka, e) układanie towarów na półkach w racjonalny sposób i oznaczanie cen, f) kalkulowanie sprowadzonych towarów, g) przechowywanie dokumentów handlowych, h) prowadzenie księgowości i dokonywanie zamknięć, i) pisemne zamawianie towarów u dostawców itd.

2. PRAKTYKA ADMINISTRACYJNO-HANDLOWA.

Ten rodzaj praktyki napotyka na większe trudności, w czasie bowiem nauki uczniowie najczęściej nie mogą pracować w firmach na stanowiskach administracyjno-handlowych. Gdyby zresztą nawet taka możliwość istniała, to niezawsze byłoby to pożądane ze względu na pozbawianie pracy zawodowych pracowników w tej dziedzinie, niekiedy absolwentów tej samej szkoły. Mogłaby zatem być brana w rachubę jedynie praktyka wakacyjna, kiedy w przedsiębiorstwach zaczyna się okres urlopowy, takiej jednak praktyki nie można uczniom w żadnym razie narzucać. ✪ Należy zatem zwrócić uwagę na te wszystkie dziedziny pracy szkolnej, w których młodzież może chociaż do pewnego stopnia nabyć praktyki. Do dziedzin tych należą: ✪ *A. Szkolna kasa oszczędności.* ✪ W szkolnej kasie oszczędności uczniowie wykonywują prace na podstawie rzeczywiście dokonanych czynności gospodarczych (wpłat i wypłat), oraz na podstawie prawdziwych dokumentów handlowych. Praca w szkolnej kasie oszczędności obejmuje zatem następujące czynności: ✪ a) wypełnianie dowodów wpłat i wypłat, b) wpisywanie

do książeczki odpowiedniej zmiany i obliczenie nowego salda, c) zapisywanie zmiany na rachunek i obliczenie procentów. d) przeprowadzanie zamknięć rachunkowych co pół roku, e) przechowywanie dokumentów itd. ✪ *B. Szkolne organizacje samorządowe.* ✪ Należą tu: kółka, gminy itp., w których młodzież odbywa praktykę w zakresie: pisania protokółów, zabierania głosu, wyrabiania sobie samodzielności myśli i sądu. ✪ *C. Kantor szkolny.* Kantor szkolny może być różnie urządzony, w każdym zaś razie powinien możliwie najbardziej zbliżać się do praktycznego życia. Uczniowie wykonywują wszelkie możliwe czynności, wchodzące w zakres administracji przedsiębiorstwa, spełniają więc funkcje: kierownika przedsiębiorstwa, księgowego. pomocnika księgowego, magazyniera, kalkulatora, ekspedjenta itd. ✪ *D. Czytelnictwo fachowe.* ✪ W każdej szkole handlowej powinna być zorganizowana czytelnia czasopism fachowych (przedewszystkiem krajowych), z których uczniowie mogą stale korzystać. celem zaznajamiania się z bieżącemi zagadnieniami gospodarczemi oraz wypracowywania referatów na podstwie wskazanych im przez nauczyciela artykułów.

3. PRZYGOTOWANIE UCZNIÓW W SZKOLE DO PRAKTYKI.

Zasadniczym warunkiem osiągnięcia przez uczniów należytej korzyści z odbytej praktyki jest należyte przygotowanie ich do tej praktyki pod względem teoretycznym. Trzeba bowiem pamiętać o tem, że sklepów naprawdę wzorowo zorganizowanych jest u nas bardzo mało, kupcy niechętnie przyswajają sobie nowe metody pracy, są oni naogół konserwatywni. Mogłoby się zdarzyć, że uczeń nauczyłby się w praktyce takich rzeczy, jakich właśnie należałoby unikać. W programie szkolnym powinno się zatem uwzględnić jak najszerzej teoretyczne przygotowanie uczniów do praktyki, oraz udzielać im szczegółowych instrukcyj co do warunków pracy w przedsiębiorstwach kupieckich. Uczeń wytworzy sobie w ten sposób własny sąd o organizacji pracy w sklepie i udzieli nieraz kupcowi cennej wskazówki w tej dziedzinie. ✪ Nie znaczy to oczywiście, by uczeń miał być zgóry nastawiany krytycznie do pracy kupca, u którego ma praktykować, przeciwnie — powinien poznać wartość jego pracy, na-

uczyć się cenić tę pracę i przyjść z takiem nastawieniem do praktyki, żeby nie uważał za ujmę dla siebie wykonywanie nawet najprostszej posługi sklepowej. ✪ Przygotowanie uczniów, udających się na praktykę do sklepu, powinno obejmować między innemi: ✪ 1) Układ towarów na półkach, przy uwzględnieniu następujących momentów: ✪ a) towary w barwnem opakowaniu, estetycznem i towary w opakowaniu szarem, b) towary kurantowe (sprzedawane często i stale) c) umieszczanie towarów w końcu sali w takim celu, by kupujący po drodze zobaczył inne towary — itd. ✪ 2) Wystawa okienna: ✪ a) punkt centralny wystawy, b) oświetlenie okna wystawowego, oświetlenie neonowe, górne, boczne, dolne itd., c) szkodliwość przeładowywania okien wystawowych, częstość zmiany wystawy, d) umieszczanie kartek z cenami, e) upiększanie okna wystawowego, itd. ✪ W podobny sposób należy podać uczniom szczegółowe wiadomości w odniesieniu do wypisywania cenników, katalogów, obsługiwania klienteli itp. Przygotowanie uczniów teoretyczne może być przeprowadzone jużto na lekcjach sprzedawnictwa (sztuki sprzedawania, reklamy), jużto przy nauce o handlu. Należy położyć nacisk na przygotowanie branżowe, a więc: gdy uczeń ma się udać na praktykę do przedsiębiorstwa kolonjalnego, powinien się na lekcjach zaznajomić teoretycznie z rodzajami, nazwami, gatunkami, opakowaniem, cenami i źródłami nabycia towarów kolonjalnych, — jeśli zaś ma praktykować w przedsiębiorstwie perfumeryjnem, powinien znowu w tym kierunku być przygotowywanym. W tym celu można posługiwać się katalogami, cennikami i prospektami z różnych branż, oraz dostosować do tego odpowiednio naukę towaroznawstwa w szkole. ✪ Poniżej podane jest dla przykładu, jakie wskazówki powinien uczeń otrzymać przed rozpoczęciem praktyki w kierunku badania rynku: ✪ 1) W jakich branżach i w jakich częściach kraju może mieć zastosowanie artykuł, dla którego uczeń bada warunki rynku. ✪ 2) W jakim czasie i w jakiej formie trzeba się zwracać do kupców po informacje. ✪ 3) Na jakie cechy artykułu powinien uczeń zwracać szczególną uwagę kupca. ✪ 4) W jaki sposób ma uczeń notować zebrane wiadomości, itd.

Al. Lipa — Warszawa.

O REFORMĘ NAUCZANIA ARYTMETYKI HANDLOWEJ

(ciąg dalszy).

III. ZNACZENIE ARYTMETYKI HANDLOWEJ DLA PRAKTYCZNEGO WYKSZTAŁCENIA HANDLOWEGO I WYKSZTAŁCENIA OGLNEGO.

Za znakomitym pedagogiem niemieckim w dziedzinie nauk i umiejętności handlowych J. F. Schärem cytuje Otto Mantzke w swojej pracy p. t. „Methodik des kaufmännischen Rechnens"[1]) określenie znaczenia arytmetyki handlowej, które w przekładzie brzmi:[2]) „Jak matematyka pomiędzy ogółem nauk przez niezaprzeczalną pewność swych wyników dzierży pierwszą rangę, tak wznosi się między dyscyplinami handlowemi sztuka liczenia. Każdą operację handlową, każde gospodarcze przedsięwzięcie w swej całości poprzedza, jako wskazujący drogę przewodnik, ustalenie przez rachunek, oszacowanie i kalkulację, decydujących wytycznych; również podczas przeprowadzania przedsięwzięcia pozostaje nadal sztuka liczenia w roli kontrolującej strażniczki, a po osiągnięciu celu daje ona krytyczną miarę, niezbędną do ustalenia wyniku dodatniego lub ujemnego i do wykrycia popełnionych ewentualnie błędów. Tak opasuje arytmetyka swojemi prawami i regułami wszystkie kupieckie czynności; zanim sztuka liczenia nie zostanie powołana do głosu i nie zostanie przez nią ustalony wynik końcowy, żadne przedsiębiorstwo handlowe nie może być założone, ani zlikwidowane, żadna tranzakcja kupna — zawarta, żadna bela towaru — w ruch wprawiona, żaden kredyt — otwarty. Zdarzać się może wprawdzie, że nieprzewidziane czynniki i niespodziewane zdarzenia często rachunek przekreślają, może sobie także być prawdą, że szczęście i niepowodzenie nie stosują się do praw i reguł arytmetyki, a jednak nie może być obalony fakt, że bez sztuki liczenia pewna i rentowna działalność przedsiębiorstwa handlowego na dłuższą metę jest wprost niemożliwa.

---

1) Leipzig, 1922.

2) Cytata ze str. 1 z rozdziału pt. „Stellung des Rechnens zum kaufmannischen Unterricht uberhaupt".

Z tej przyczyny oddawna już przypisywano wykształceniu kupców w sztuce liczenia najpoważniejsze znaczenie". ✪ Niewiele jest tu do dodania. Podług Ottona Mantzkiego najstarszemi szkołami kupieckiemi były „szkoły rachunkowe" (Rechenschulen). Stawiały one sobie za zadanie przysposobić młodego kupca w ten sposób do zawodu, ażeby umiał jasno zdawać sobie sprawę z rachunkowej strony czynności handlowych, a następnie umiał stąd prędko i pewnie wyciągać właściwe wnioski i decyzje. Takie same są dziś cele nauczania arytmetyki handlowej. Kiedy z biegiem czasu przybywało w szkołach handlowych coraz więcej przedmiotów, to jednak znaczenie ćwiczenia się w rachunkach kupieckich nigdy nie malało i do dziś ta umiejętność w planie nauki szkoły handlowej zajmuje jedno z głównych miejsc. „Pomijając odosobnione zupełnie nieudane próby włączenia nauki rachowania do nauki księgowości, przydzielano jej (arytmetyce handlowej) zawsze samodzielne, często naczelne stanowisko w planie nauki poszczególnych rodzajów szkół. Rachowanie powinno jako samodzielny przedmiot zawodowy znajdować się na pierwszem miejscu[3]). ✪ Na tle tych rozważań wypada poruszyć fakt pojawiających się u nas głosów i tendencji pomniejszanie czy niedoceniania znaczenia arytmetyki handlowej. Szczególniej wyraźnie przejawiły się takie tendencje w opracowanych niedawno przez Min. W. R. i O. P. tezach, odnoszących się do przyszłego systemu szkół handlowych. Jak wiadomo w tezach tych została wysunięta zrealizowana już obecnie koncepcja podziału szkół handlowych na dwie grupy: szkół kupiecko - handlowych i szkół administracyjno - handlowych. W dodatku do wspomnianych tez ministerjalnych, poświęconym „analizie pracy i kwalifikacyj pracowników handlowych", w wykazie czynności wykonywanych przez subjekta sklepowego

---

[3]) Otto Mantzke. Op. cit. str. 1. „Abgesehen von einzelnen völlig missglückten Versuchen, den Rechenunterricht dem Buchführungsunterricht anzugliedern, hat man ihm stets eine selbständige, oft führende Stellung im Lehrplan der einzelnen Schulgattungen zugewiesen. Das Rechnen muss als selbständiges Fach an erster Stelle stehen".

wymienione są między innemi takie czynności: sprzedawanie, sporządzanie inwentarza, raportów; w mniejszych sklepach często zakup towarów, przyjęcie i sprawdzenie, prowadzenie kasy, załatwianie spraw bankowych, podatkowych, inkasa, ustalanie cen sprzedażnych; starszy subjekt jest odpowiedzialny za sklep, prowadzi częściowo zakup i nadzoruje sprzedaż, kasę, towary, przeprowadzając stałą bądź okresową kontrolę towarów, prowadzi względnie kontroluje rachunkowość sklepu. Albo znów w rubryce „czynności zakupującego" znajdujemy takie czynności: dokładne opracowanie statystyczne zapotrzebowania przedsiębiorstwa, kalkulacja handlowa, znajomość taryf przewozowych, ceł. Wszystko to są czynności, do których przygotowanie stanowi jeżeli już nie cała arytmetyka handlowa, to przynajmniej technika sprawnego liczenia i kalkulacja towarowa. A tymczasem w punkcie C. („Szczegółowe tezy ustrojowe") w dziale szkół kupiecko - handlowych przy wyliczaniu przedmiotów tworzących podstawę programową umiejętności te są pominięte. Podstawę programową dla szkół kupiecko-handlowych wszystkich stopni tworzy grupa przedmiotów: nauka sprzedaży i kupna, towaroznawstwo, organizacja przedsiębiorstwa i geografja gospodarcza. Wydaje mi się, że między „tezami ustrojowemi", a stanowiącą ich podstawę „analizą pracy i kwalifikacyj pracowników handlowych", zachodzi odnośnie szkół kupiecko-handlowych pewna sprzeczność. Jeżeli szkoły kupiecko-handlowe kształcić mają pracowników czynnych bezpośrednio w procesie kupna-sprzedaży, to podstawą programową tych szkół stanowić winna obok towaroznawstwa oraz techniki sprzedaży i kupna technika sprawnego liczenia wraz z kalkulacja. Co wart jest sprzedawca, który zna się wprawdzie na towarze, umie doskonale klienta obsłużyć, ale liczyć sprawnie nie umie? Swą niezdarnością w liczeniu hamować będzie sprawny bieg ekspedycji, wywoływać niezadowolenie klienteli, narażać właściciela przedsiębiorstwa na przykrości, lub straty, wynikające ze złego obliczania należności za towar. ✪ Niedocenianie znaczenia arytmetyki handlowej dla praktycznego wykształcenia handlowego słyszeć się daje u nas również ze strony sfer gospodarczych, mających kontakt ze szkolnictwem handlowem. ✪ Czemu to przypisać, że

umiejętność sprawnego liczenia, jedna z najbardziej praktycznych umiejętności handlowych, bez której trudno sobie wyobrazić dobrego pracownika działów administracyjno-handlowych, ale jeszcze trudniej — działów kupiecko-handlowych, wykazuje u nas tendencje do kurczenia się, a nawet znikania z programów szkół i kursów handlowych, kiedy życiowo, wobec wzrastającej intensywności życia gospodarczego, wobec coraz szybszego tempa pracy, potrzeba jej jest większa, niż kiedykolwiek? ✪ Trochę w tem jest nieporozumień, jakie powstały w dobie forsowanej u nas obecnie idei nadawania szkole handlowej kierunku praktycznego. Ale najwięcej winy ponoszą tu obecne programy i metody nauczania arytmetyki handlowej, z której rzeczywiście przez nadawanie jej charakteru matematyki stosowanej, przez przeładowanie programu, przez zaniedbywanie aktualizacji, przez zacieśnianie sposobów nauczania do samego tylko udzielania wiadomości, bez ćwiczeń umiejętności, uczyniono przedmiot, trącący trochę naukowością, ale mało posiadający cech praktycznego przedmiotu fachowego. „A gdy tylko szkoła poczyna się zadawalać wiadomościami, bez umiejętności, natychmiast daje się zauważyć rażący przedział pomiędzy nią i życiem. Nic bowiem tak nie oddala szkoły od życia, jak udzielanie wiadomości, których młodzież nie umie zastosować“[4]). Ale upraktyczniając szkolnictwo handlowe, nie można jednego z najbardziej praktycznych i charakterystycznych dla tego kierunku wykształcenia zawodowego przedmiotów usuwać z podstawy nauczania dlatego, że przedmiot ten źle programowo i metodycznie jest postawiony. ✪ W imię idei upraktycznienia należy natomiast poddać arytmetykę handlową radykalnej reformie. W dalszych rozdziałach pozwolę sobie naszkicować jak zdaniem mojem, reforma ta powinna wyglądać. Tu zaś chciałbym jeszcze uspokoić tych kolegów — nauczycieli arytmetyki handlowej, którzy w próbach całkowitego sprowadzenia naszego przedmiotu nauczania na grunt szkolenia fachowego, widzą sprzeczność z dydaktyczną zasadą t. zw. wykształcenia formalnego, zmierzającego do rozwijania sił umysłowych ucznia, sprzeczność z zasadami nauczania kształcącego i wy-

---

[4]) B. Nowaczyński „Zasady nauczania“ str. 57.

chowującego[5]). Teorja formalizmu dydaktycznego, która wywarła głęboki wpływ na praktykę nauczania zwłaszcza w szkole średniej, ponad wszystko wynosi rozwijanie sił umysłowych i moralnych wychowanka, opierając się na dwóch założeniach psychologicznych: 1) że umysł jest zbiorem dyspozycji, 2) iż wprawa, nabyta skutkiem ćwiczenia się na jakimś jednym materjale, przenosi się na całą grupę dyspozycyj, obejmowanych takiemi nazwami, jak uwaga, pamięć, inteligencja i t. p.[6]). W części pierwszej swych „zasad nauczania" w rozdziale III prof. B. Nawroczyński wykazuje że teorja formalnego wykształcenia obok sądów prawdziwych zawierała również sądy fałszywe, że opierała się ona na twierdzeniach bardzo problematycznych, niesprawdzonych eksperymentalnie, że rzeczywistość nie potwierdza np. teorji o przenoszeniu się wprawy zawsze i w sensie dodatnim, że przemawia przeciw niej np. takie spostrzeżenie, że często uczniowie celujący w szkole bywają zupełnie bezradni w nowych dla nich sytuacjach życiowych, że osoby, posiadające tylko t. zw. wykształcenie ogólne nie są przygotowane do pracy zawodowej, która wymaga i studjów fachowych i praktyki w danej specjalności. „Pod wpływem teorji formalnego kształcenia dotychczas rozpowszechniony jest pogląd, jakoby wyniki nauczania zależały przedewszystkiem od tej jakiejś gimnastyki umysłowej, której zadaniem ma być ćwiczenie poszczególnych dyspozycyj. Tymczasem najważniejsza sprawa musi się dokonać w innej dziedzinie. Wyniki nauczania zależą w pierwszym rzędzie od tego, w jakim stopniu nasz wychowanek stał się pod jego wpływem całością duchową, jakie postępy w nim uczyniło formowanie się charakteru i osobowości"[7]). Gdzież więc tkwi to rzekome niebezpieczeństwo dla rozwoju umysłowego i ogólnej kultury ucznia w głoszonej tu zasadzie wyrugowania z arytmetyki handlowej materjału i metod naucza-

---

[5]) Wiele takich głosów odzywało się na I Ogólnokrajowym Zjeździe Nauczycieli Szkół Handlowych, który się odbył w grudniu 1930 r. w gmachu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Niestety dyskusji tej w „Pamiętniku" Zjazdu nie zaprotokółowano.

[6]) Według B. Nowaczyńskiego. Op. cit. str. 68, 71.

[7]) B. Nowaczyński. Op. cit. str. 101.

cza z matematyki? Może w tem, że program arytmetyki handlowej w oparciu o najprostsze działania arytmetyki elementarnej ma być ograniczony tylko do tego, co czerpane jest z aktualnych zwyczajów, techniki i organizacji handlu, a więc zmierzać ma on do tego, aby młodzież przerobiła na swoją własność intelektualną i duchową te dobra kulturalne, które wytworzyło życie handlowe? „Ideał wykształcenia jest jeden, ale jego urzeczywistnienia bardzo rozmaite. Inaczej też być nie może, skoro się zważy, jak wielka jest rozmaitość indywidualności ludzkich, jak ogromna różnorodność społeczności i ożywiających je kultur. Inne było w V wieku przed Chrystusem wykształcenie Spartiaty, inne Ateńczyka, inne rzymskiego patrycjusza z czasów cesarza Augusta, jeszcze inne mnicha, lub rycerza średniowiecznego, albo humanisty z czasów Odrodzenia. Bo też każdy z tych typów człowieka wykształconego dorabiał się odmiennej struktury duchowej, wrastając w swoje środowisko i jego kulturę. Nie mniejsze różnice zachodzą między wykształceniem, które zdobywają członkowie nawet tego samego społeczeństwa za naszych czasów. Aby się o tem przekonać, wystarczy zestawić ze sobą naszego włościanina, robotnika, nauczyciela, urzędnika, inżyniera, prawnika, lekarza, kupca, przemysłowca, literata, historyka, matematyka, biologa i t. p. Każdego z tych ludzi nazwiemy człowiekiem ukształtowanym, o ile głęboko przyswoił sobie kulturę swego środowiska życiowego i swego zawodu, o ile tę kulturę nietylko podtrzymuje swą pracą, ale ją posuwa naprzód swoją inicjatywą, twórczością... Zakres przyswojonej kultury nie zawsze rozstrzyga o stopniu wykształcenia. Wyższem lub niższem jest ono raczej ze względu na to, w jaki sposób pokarm duchowy został przetrawiony, przerobiony na własną strukturę duchową, zabarwiony własną indywidualnością i wyrażony w działalności życiowej"[8]). Nie mogę się powstrzymać, ażeby nie zacytować wreszcie za Nawroczyńskim cokolwiek zbyt patetycznie wyrażonej myśli Forda „Kto jest mistrzem w swoim zakresie bez względu na to, czem jest ten zakres, ten zdobył swój stopień akademicki, ten wkroczył

---

[8]) B. Nowaczyński. Op. cit. str. 110, 111.

w królestwo mądrości"[9]). ✪ Może więc metoda nauczania arytmetyki handlowej, której jako umiejętności uczyć się mają uczniowie drogą nieustannych ćwiczeń pod kierunkiem nauczyciela i „zdegradowanie" pozorne nauczyciela do roli instruktora czy kierownika ćwiczeń, tak niebezpieczne jest dla poziomu wykształcenia uczniów szkół handlowych? Współczesne prądy pedagogiczne idą w kierunku stosowania właśnie takich metod nauczania we wszystkich przedmiotach ogólnokształcących. Według prof. B. Nawroczyńskiego duch całej szkoły dopóty nie zmieni się na lepsze, dopóki w t. zw. przedmiotach naukowych nie zapanuje również zasada, iż nigdy nie wolno poprzestać na udzielaniu uczniom wiadomości, lecz zawsze należy dążyć do przerobienia tych wiadomości w umiejętności. A że wszelką umiejętność zdobywa się drogą ćwiczeń, wynika stąd, że proces przerabiania wiadomości w umiejętności musi się zasadzać na ćwiczeniach. Uczeń w tych ćwiczeniach powinien wyrażać coś ze swych zainteresowań. myśli, coś z siebie samego. Tego rodzaju wyrażanie się w pracy nietylko ułatwia i pogłębia proces nabywania nowych wiadomości, lecz również ma doniosłe znaczenie, jako środek kształcący charakter i osobowość wychowanków[10]). Natomiast rola nauczyciela polegać winna na wywoływaniu pracy uczniów, oraz na kierowaniu tą pracą. Przyczem kierowanie pracą uczniów w sposób despotyczny, narzucający się, ustąpić winno miejsca sposobom o wiele bardziej dyskretnym, kiedy to nauczyciel cofa się na drugi plan, aby pozostawić jak najwięcej miejsca inicjatywie młodzieży, ich samorzutnej pracy. Oczywiście, chcąc skutecznie kierować pracą młodzieży, nauczyciel powinien wytwarzać taką sytuację, aby jego uczniowie poczęli potrzebować jego rad i wskazówek. Niech odczuwają ich głód, niech sami o nie proszą. Wówczas będą je przyjmowali z prawdziwym pożytkiem i wdzięcznością[11]. ✪ Ktoby mimo wszystkie powyższe argumenty, stojąc uparcie na gruncie teorji kształcenia formalnego, miał zastrzeżenia co

---

[9]) H. Ford „Moje życie i dzieło". Warszawa, Bibljoteka Polska, 1925 str. 240.

[10]) „Zasady Nauczania" str. 61, 62, 63.

[11]) B. Nowaczyński. Op. cit. str. 227, 228. 229.

do walorów kształcących arytmetyki handlowej, traktowanej jako umiejętność, to niechże posłucha jeszcze głosu metodyka niemieckiego. „Spornem było do ostatnich czasów zagadnienie, czy arytmetyka handlowa pod względem kształcenia formalnego wytrzymuje porównanie z przedmiotami czysto matematycznemi. Po ukazaniu się godnych uwagi prac Claussena, Schmalenbacha i Oberbacha nie może być więcej mowy o poważniejszych wątpliwościach w tej kwestji. W pracach tych przeprowadzony jest nawet dowód, że trudno wymienić inny przedmiot nauczania, któryby tak duże znaczenie dla kształcenia zdolności pojmowania i myślenia, jak ma je właśnie arytmetyka handlowa[12]).

Inż. Eug. Holubicki Jarosław.

CZWARTA KATEGORJA PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH.

Na ostatniem posiedzeniu sekcji technicznej jeden z kolegów zwrócił uwagę na to, że w pewnych sferach atakowaną jest IV grupa przedmiotów zawodowych, w sensie zrównania jej z grupą III-cią, że dla niektórych jest ona solą w oku i rzekomem nieuzasadnionem forytowaniem nauczyciela szkół zawodowych. Wiadomość ta wywołała żywą dyskusję na ten temat i przytoczono szereg rzeczowych argumentów w obronie IV grupy przedmiotów zawodowych. Przytaczam tutaj tylko te, które naszem zdaniem są najbardziej uzasadnione: Po pierwsze prowadzenie przedmiotów

---

[12]) Otto Mantzke. Op. cit. str. 2. „Stritting war bis in die Neuzeit hinein ob das kaufmännische Rechnen nach der formal bildenden Seite hin etwa einen Vergleich mit den rein mathematischen Fachern aushalte. Nach den sehr beachtenswerten Arbeiten von Claussen (Ist das kaufmännische Rechnen als Unterrichtsfach der Mathematik gleichwertig und ebenbürtig? Zeitschrift für den gesamten kaufmännischen Unterricht, 1905. S. 204) und Oberbach (Der Bildungswert der kaufmännischen Unterrichtsfächer. Leipzig 1915. S. 29), dürften ernste Zweifel über diese Frage nicht mehr bestehen. Führen doch diese Arbeiten den Nachweis, dass kaum ein Unterrichtsgegenstand für die Schulung der Auffassungsgabe und des Denkvermögens von so grosser Bedeutung ist, als gerade das kaufmännische Rechnen“.

zawodowych wymaga znacznie większego napięcia uwagi i wysiłku wykładowcy, aniżeli przedmioty ogólno-kształcące; po drugie przedmioty zawodowe wymagają wykonania na tablicy odręcznie skomplikowanych a jednocześnie przejrzystych rysunków, co wymaga oprócz sumiennego przygotowania także specjalnych uzdolnień: po trzecie prowadzenie przedmiotów zawodowych jest bardzo utrudnione prawie kompletnym brakiem podręczników — dostosowanych do programu danej szkoły; — wymaga to znacznie zwiększonego wysiłku nauczyciela, który musi kompletować swój wykład często z bardzo wielu różnorodnych dzieł technicznych, na co musi zużyć dużo czasu w godzinach pozaszkolnych. Pociąga to za sobą także znaczny wydatek na kupowanie tych dzieł, bo szkoła często takowych nie posiada, a pozatem wymaga natężonego i ciągłego śledzenia za rozwojem i postępem techniki w danym dziale, który często gigantycznemi krokami idzie naprzód. Nauczyciel nie może się zasklepiać na tym poziomie, jaki uzyskał w chwili ukończenia specjalnych studjów wyższych, lecz musi ciągle kroczyć za postępem. To wymaga nietylko poświęcenia dużo czasu, lecz i środków, bo te rzeczy należy z reguły oglądać możliwie w naturze. Są więc potrzebne wyjazdy i naukowe podróże, co niestety nie zawsze leży w granicach możliwości finansowych danego specjalisty — profesora. Konieczne jest także studjowanie dzieł technicznych w językach obcych, a więc w związku z tem konieczna jest znejomość języków obcych, co przy ogólno - kształcących przedmiotach nie jest rzeczą konieczną. Baczne i pilne śledzenie rozwoju i postępu rozmorakich dziedzin wiedzy technicznej ma ogromne znaczenie pod wielu względami: po pierwsze musimy dążyć do tego, aby specjalistów wysoko uzdolnionych tworzyć u siebie w kraju, a nie posyłać ciągle na naukę do obcych, co zwykle bardzo drogo kosztuje; po drugie ma także duży wpływ na siłę obronną naszego państwa. Przykład wielkiej wojny światowej dał nam lekcję poglądową, że olbrzym wschodni, ówczesna Rosja, pomimo olbrzymiej przewagi liczebnej nie mogła uporać się ze znacznie słabszym przeciwnikiem głównie dlatego, że przeciwnik posiadał ogromną przewagę pod względem wiedzy i środków technicznych. Bez rozwoju wiedzy technicznej nie do

pomyślenia jest rozwój przemysłu, co ma także wielkie znaczenie dla siły obronnej państwa. Nakoniec nasza duma narodowa nie pozwala, abyśmy pod względem technicznym ciągle stali niżej od naszych sąsiadów. To wszystko wymaga bardzo dużego wysiłku, wytężonej pracy, no i środków specjalnie na ten cel przeznaczonych. Należy zauważyć, że zdobycie wiedzy technicznej jest znacznie bardziej kosztowne, aniżeli uzyskanie wykształcenia ogólno - kształcącego. Za najbardziej ważki argument co do wydatniejszego honorowania przedmiotów zawodowych uważamy żądanie Ministerstwa WR. i OP., aby nauczyciel tych przedmiotów posiadał przynajmniej kilkuletnią praktykę w danym zawodzie, co zupełnie nie jest wymagane przy przedmiotach III grupy. Zachodzi pytanie, czy nawet mierny specjalista zechce przyjść z przemysłu do szkolnictwa, jeżeli przy ogromie pracy będzie bardzo nędznie wynagradzany. Skasowanie kategorji IV-tej przedmiotów zawodowych dałoby minimalne oszczędności Państwu kosztem dalszej pauperyzacji stanu nauczycieli zawodowych, uposażenie których już dzisiaj efektywnie zmniejszone zostało w wielu wypakach o 50% i nawet więcej w stosunku do stanu z przed paru lat. Byłoby to z jednej strony wielką niesprawiedliwością z powodów wyżej przytoczonych, a poza tem mogłoby wyrządzić niepowetowaną szkodę szkolnictwu zawodowemu. ✪ Mamy nadzieję, że czynniki decydujące nie dopuszczą do tego rodzaju ewentualności, że odwrotnie, o ile polepszy się choć cokolwiek stan finansowy naszego Państwa, to znajdą się środki, aby szkolnictwo zawodowe postawić na możliwie wysokim poziomie.

UCHWAŁY I-go REGJONALNEGO ZJAZDU W SPRAWACH OŚWIATY ZAWODOWEJ W WILNIE

W DNIACH 3 I 4 GRUDNIA 1933 R.

SEKCJA OGÓLNA

Zagadnienia organizacyjne.

Zważywszy, że wprowadzenie w życie nowego ustroju szkolnictwa zawodowego wymagać będzie bardzo ścisłej współpracy samorządów i organizacyj gospodarczych z władzami szkolnemi oraz dokładnego przeanalizowania potrzeb

życia gospodarczego z punktu widzenia dopływu sił wykwalifikowanych zawodowo, Zjazd wypowiada się za: 1) wznowieniem prac Międzysamorządowej Komisji Szkolnictwa Zawodowego przy centralnych organizacjach samorządu gospodarczego w Warszawie, której zadaniem byłoby: a) nakreślenie ogólnego i uzgodnionego planu działania organizacyj gospodarczych i samorządowych w realizacji przebudowy ustroju szkolnictwa zawodowego; b) nawiązanie w tej mierze kontaktu z Głównym Urzędem Statystycznym i innemi źródłami statystycznemi w zakresie zbierania materjałów statystycznych, oraz z odpowiedniemi czynnikami naukowemi i badawczemi — w zakresie ustalenia metod prac; c) ustalenie podstaw prac regjonalnych samorządów gospodarczych w tej dziedzinie; 2) powołaniem do życia Międzysamorządowej Regjonalnej Komisji Szkolnictwa Zawodowego dla analogicznych zadań w odniesieniu do terenu Ziem Północno-Wschodnich, dla głębszego przepracowania i realizacji uchwał powziętych na Zjeździe oraz do nawiązania ścisłej współpracy z Kuratorjami Okręgów Szkolnych.

Gospodarcze wychowanie społeczeństwa.

Zjazd podkreśla doniosłą rolę, jaka przypaść powinna szkole wogóle, a szkole zawodowej w szczególności, w dziele wychowania gospodarczego społeczeństwa. W związku z tem Zjazd podnosi potrzebę wprowadzenia do szkół, nie wyłączając powszechnych, nauki o zjawiskach gospodarczych, ze specjalnem uwzględnieniem stosunków krajowych, a przedewszystkiem danego regjonu (co ma dla Ziem Północno - Wschodnich szczególne znaczenie), oraz opracowania odpowiednich podręczników. Zjazd wypowiada się za zorganizowaniem odczytów, kursów, pokazów, mających na celu kształcenie gospodarcze najszerszych warstw społeczeństwa. Uważa za nieodzowne dla należytego rozwoju akcji uświadamiania gospodarczego — nawiązanie w porozumieniu z władzami oświatowemi ścisłego kontaktu między szkołami zawodowemi i organizacjami gospodarczemi, zwłaszcza — samorządem gospodarczym, przyczem nauczycielstwu szkół zawodowych, a przez nie — wychowankom tych szkół, powinny być udostępnione rezultaty bieżącej działalności tych samorządów, w szczególności na polu popie-

rania wytwórczości krajowej, a to w celu wykorzystania odnośnych wiadomości przy wspomnianych pracach. Opracowanie bliższego planu w tym zakresie dla Ziem Północno-Wschodnich Zjazd powierza Międzysamorządowej Komisji Oświaty Zawodowej.

Poradnictwo zawodowe oraz badania psychotechniczne.

Zdając sobie sprawę z ogromnej wagi, jaką przedstawia najodpowiedniejsze wykorzystanie psychicznych i fizycznych walorów każdego pracownika zawodowego, co jest możliwe tylko w wypadku zatrudnienia w tym właśnie zawodzie, do jakiego, z uwagi na swe właściwości indywidualne, najbardziej się dana jednostka nadaje, Zjazd podkreśla niezwykle doniosłe znaczenie należytego udoskonalenia i rozwoju poradnictwa zawodowego, opartego na badaniach zarówno psychotechnicznych, jak i na badaniu warunków gospodarczych i społecznych. ✪ W związku z tem Zjazd podnosi potrzebę rozpropagowania idei poradnictwa zawodowego, w szczególności — drogą odpowiednich akcyj: wydawniczej, odczytów i t. d. ✪ Wypowiada się: 1) za utworzeniem krótkoterminowych kursów poradnictwa zawodowego dla nauczycielstwa; 2) za zorganizowaniem w Wilnie Centralnej Placówki Poradniczej dla obszaru Ziem Północno-Wschodnich, któraby należycie uwzględniała dziedzinę badań psychotechnicznych; w terenie winnaby być zorganizowana odpowiednia sieć poradni zawodowych, działających w stałym kontakcie z wymienioną Placówką Centralną. ✪ Prace w zakresie poradnictwa zawodowego powinny być prowadzone w kontakcie z władzami oświatowemi, samorządodami gospodarczemi i instytucjami społecznemi. Opracowanie bliższego planu akcji w tym zakresie Zjazd powierza Międzysamorządowej Komisji Oświaty Zowodowej Ziem Północno - Wschodnich.

SEKCJA ROLNICZA.

Założenia ogólne.

Zważywszy, że celem oświaty zawodowej ludności rolniczej zarówno w szkole, jak i poza szkołą — jest osiągnięcie umiejętności dokonywania trwałych przeobrażeń rolni-

ctwa i gospodarstwa domowego w kierunku podniesienia wydajności i dochodowości warsztatów rolnych oraz podniesienia kultury duchowej i materjalnej życia wiejskiego, jak też umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy i zastosowania jej w życiu, że osiągnięcie powyższego celu wymaga powiązania prowadzonych dotychczas prac, oraz przewidywanych w nowym ustroju szkolnictwa zamierzeń, w jedną planową akcję o kierunku gospodarczym, mając ponadto na względzie konieczność podniesienia poszanowania pracy i zawodu, bez czego grozi odpływ wybitniejszych jednostek ze wsi, oraz biorąc pod uwagę, że znaczenie oświaty rolniczej na terenie Województw Północno - Wschodnich z punktu widzenia państwowego i lokalnych potrzeb gospodarczych jest szczególnie ważne, ze względu na niski na tym terenie poziom rolnictwa, że wykonanie całkowite zamierzeń, przewidzianych w ustawie o ustroju szkolnictwa, natrafia na nieprzezwyciężone trudności w dziedzinie powszechnego szkolnictwa dokształcającego, natomiast w innych dziedzinach przygotowywania do zawodu — napotyka na poważne przeszkody, zarówno w odniesieniu do możliwości finansowych, jak i braku doświadczonego personelu.

Nastawienie rolnicze w szkolnictwie powszechnem.

Zjazd stwierdza, iż realizacja oświaty rolniczej w obecnych warunkach winna rozpoczynać się w szkonictwie powszechnem. Dla tego celu winni być nauczyciele w liceach pedagogicznych specjalnie przygotowywani do szerzenia zainteresowania dla rolnictwa wśród swych wychowanków. W szkołach powszechnych należałoby przy realizacji programu, prócz podkreślania momentów państwowo ważnych i ogólno-kształcących, uwypuklać również zagadnienia gospodarcze rolnictwa, opierając utrwalanie zamiłowania do zjawisk przyrodniczych, mających znaczenie w rolnictwie, między innemi, na ogródkach szkolnych, odpowiednio do tego celu organizowanych, oraz także na nauce przyrody w szkołach powszechnych, którą należy przeprowadzać: a) dobierając przykłady, pokazy i ćwiczenia z dziedzin, mających znaczenie w rolnictwie; b) wprowadzając odpowiedni kurs w liceach pedagogicznych i przeszkalając nauczycieli, czynnych obecnie; c) przy pomocy nowych podręczni-

ków dla uczni i nauczycieli z uwzględnieniem regjonalnych właściwości państwa.

Szkolnictwo rolnicze niższe.

Szkolnictwo rolnicze zawodowe niższe powinno kształcić jednostki, mające pracować samodzielnie na własnych warsztatach rolnych i służyć pracy społeczno - rolniczej w charakterze przodowników. Należy dążyć do zwiększenia frekwencji w niższych szkołach rolniczych, jak też starannie dobierać wychowanków przy pomocy nauczycieli szkół powszechnych, organizacyj rolniczych, młodzieżowych i t.p. Warunki życia i nakłady gospodarcze w niższych szkołach rolniczych nie powinny zbyt daleko odbiegać od przyszłych warunków pracy wychowanka. Gospodarstwa szkolne muszą być jednocześnie wzorem praktycznej, a starannej gospodarki w danej okolicy. Konieczne jest przytem dostosowanie gospodarowania do warunków lokalnych ze szczególnem uwzględnieniem niektórych regjonalnych dziedzin produkcji (lniarstwo, sadownictwo, pszczelnictwo, rybactwo, drobiarstwo i t. p.). Wychowankowie szkół rolniczych powinni nabywać umiejętności spieniężania produkcji rolniczej z zaznajomieniem się z zasadami spółdzielczości.

Szkolnictwo rolnicze średnie.

W szkołach średnich winno się zwrócić baczną uwagę na te działy nauki, które na terenie Województw Północno-Wschodnich mają specjalne znaczenie (np. rybactwo), a przytem powinien być położony nacisk w kierunku stosowania zajęć praktycznych. Szkoły średnie winny dostarczać też elementu instruktorskiego, dlatego więc, z punktu widzenia wychowawczego, powinny stać na szczególnie wysokim poziomie.

Zagadnienie praktyk w rolnictwie.

Palącą kwestją jest sprawa dostarczania odpowiednich praktyk, zarówno dla wychowanków szkół średnich rolniczych, leśnych, ogrodniczych i gospodyń wiejskich, jak też częściowo i niższych: należy przytem brać pod uwagę możliwości uzyskania praktyk w Województwach Zachodnich.

Oświata rolnicza pozaszkolna.

Oświata rolnicza pozaszkolna winna być realizowana w pierwszym rzędzie drogą akcji przysposobienia rolnicze-

go młodzieży. Akcja ta w pewnej mierze zrealizuje postulat szkolenia dokształcającego, wobec tego winna uzyskać trwałe podstawy finansowe do rozwoju. W akcji przysposobienia rolniczego szczególnie silnie powinno być podkreślone i zorganizowane samokształcenie. ✪ Na tę formę pracy oświatowej powinna być zwrócona szczególna uwaga przy realizacji programu szkół powszechnych dla przygotowywania uczniów przysposobienia rolniczego, w szkołach zaś rolniczych — przodowników zespołów przysposobienia rolniczego. Dalsze systematyczne pogłębianie akcji samokształceniowej winno być realizowane drogą prowadzenia szkół wędrownych, uniwersytetów wiejskich i t. p. Pożądane jest zorganizowanie i prowadzenie przy każdej szkole rolniczej, względnie przy Okręgowem Towarzystwie Organizacyj i Kółek Rolniczych — Związku Absolwentów. Należy przytem zająć się kwestją wyzyskania absolwentów szkół rolniczych, jako jednostek współdziałających z instruktorami przy rozprowadzaniu postępu rolniczego w najbliższem środowisku. Najodpowiedniejszą formą nauczania konkretnych umiejętności samodzielnych gospodarzy i gospodyń są właściwie ujęte konkursy rolnicze.

Akcja wydawnicza.

W akcji oświaty rolniczej pozaszkolnej odczuwa się szczególny brak wydawnictw popularnych, dostosowanych do potrzeb regjonalnych, jak również ułatwiających samokształcenie, na co winny zwrócić uwagę Izby Rolnicze. Istniejące wydawnictwa pod względem ilościowym, jak też i jakościowym, nie odpowiadają istniejącym potrzebom. Brak ten jest jednym z poważnych hamulców rozwoju oświaty rolniczej.

Kształcenie instruktorów i nauczycieli.

Instruktorzy pracy społeczno - rolniczej winni posiadać przygotowanie w zakresie należytego zrozumienia i odczucia potrzeb gospodarczych wsi, jak również powinien ten personel opanować umiejętność prac gospodarskich. W związku z brakiem wiadomości fachowych w zakresie uprawy i wyprawy lnu wśród nauczycieli szkół rolniczych i instruktorów — konieczne jest urządzenie dłuższego kursu dokształcającego w tej dziedzinie.

Współpraca czynników, działających w dziedzinie oświaty rolniczej.

Zjazd stwierdza konieczność ścisłej współpracy czynników, działających w dziedzinie oświaty rolniczej, jak również koordynacji tych wysiłków, dotychczas niedostatecznej, zarówno w skali powiatowej, wojewódzkiej, jak i też państwowej. Wobec powołania do życia na terenie Województw Północno - Wschodnich Izb Rolniczych, Zjazd konstatuje, iż jednem z głównych zadań Izb Rolniczych jest zajęcie się zagadnieniem o tak wielkiej doniosłości, jak oświata pozaszkolna i współdziałanie z pracą czynników rządowych w dziedzinie oświaty szkolnej.

SEKCJA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA RZEMIEŚLNICZA.

Rozbudowa racjonalnej sieci szkół zawodowych i dokształcających.

Zważywszy na konieczność dostosowania przyszłej sieci szkolnictwa do geopolitycznej i gospodarczej struktury oraz do regjonalnych właściwości gospodarki terenu Ziem Północno - Wschodnich, Zjazd apeluje do czynników miarodajnych: 1) o odpowiednią rozbudowę sieci podstawowych szkół zawodowych przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych na tym terenie, mając przytem specjalnie na względzie dziedziny gospodarcze, posiadające naturalne warunki rozwojowe; 2) o równoległą rozbudowę szkół dokształcających na które czekają rzesze młodzieży rzemieślniczej, przemysłowej i handlowej.

Zagadnienia finansowe.

Mając na względzie, że reforma szkolnictwa zawodowego nie da się zrealizować bez zapewnienia mu należytych podstaw finansowych, Zjazd uważa za celowe: 1) zwiększenie udziału szkolnictwa zawodowego w ogólnym budżecie szkolnym, proporcjonalnie do znaczenia, jakie w przyszłości szkoły zawodowe mają odgrywać; 2) wyzyskanie na cele utrzymania szkolnictwa zawodowego świadczeń warsztatów gospodarczych w naturze (urządzenie odpowiednich ośrodków nauczania, zorganizowanie i zabezpieczenie praktyk i t. d.) wzamian za odpowiednie ulgi w dziedzinie obciążeń publicznych; 3) przyznanie czynnikowi gospodarczemu prawa współdziału przy ustalaniu planu zużytkowania sum.

świadczonych przez przemysł i handel na cele szkolnictwa zawodowego społecznego. ✪ *Z uwagi na konieczność wzmocnienia podstaw szkolnictwa zawodowego na Ziemiach Północno - Wschodnich, zwłaszcza dominującego na tym terenie szkolnictwa zawodowego typu społecznego, i wobec niemożności dokonania tego w oparciu się jedynie o wpływy lokalne, oraz, wychodząc z założenia, że dzieło podniesienia stanu gospodarczego Ziem Północno - Wschodnich, mające pierwszorzędne znaczenie dla całokształtu gospodarki narodowej, winno być dokonane świadczeniami całego społeczeństwa polskiego, Zjazd wnosi — o zwiększenie dla tego terenu dotacyj na społeczne szkolnictwo zawodowe przez odpowiednie wykorzystanie uprawnień, wynikających z art. 121 Ustawy o państwowym podatku przemysłowym.*

Przysposobienie zawodowe w przemyśle, handlu i rzemiośle.

Zważywszy, że szkolnictwo zawodowe może stać się czynnikiem postępu gospodarczego w dalszej dopiero przyszłości po należytem jego rozbudowaniu pod względem ilościowym, że poziom kwalifikacyj czynników już pracujących zawodowo w chwili obecnej w bardzo wielu dziedzinach jest zupełnie niedostateczny, co powoduje poważne straty dla życia gospodarczego, że stosunki na Ziemiach Północno-Wschodnich są pod tym względem szczególnie zaniedbane, — Zjazd uznaje, że, obok rozbudowy szkolnictwa dla kształcenia nowych pracowników zawodowych, należy rozwinąć wysiłki dla jaknajszerszego rozpowszechnienia oświaty zawodowej wśród pracowników wszelkiego typu, czynnych zawodowo w chwili obecnej, drogą organizowania przy szkołach zawodowych i większych warsztatach wytwórczych — kursów stałych lub lotnych różnego typu, oraz wcielenia w życie idei przysposobienia gospodarczego społeczeństwa w sposób, który winien być opracowany w drodze ścisłego współdziałania państwowych władz gospodarczych i oświatowych, oraz zorganizowanego życia gospodarczego.

Przeszkolenie oraz organizacja praktyk.

Zjazd uznaje, że dla dobra rozwoju przyszłości gospodarczej Polski w akcji kształcenia i wychowania zawodowego musi być zapoczątkowane — w drodze ścisłej współpracy czynników oświatowych i gospodarczych: 1) perjodyczne

przeszkalanie w zakresie ogólno - gospodarczym całego nauczycielstwa, a w zakresie zawodowym — nauczycielstwa szkół zawodowych, i to tak teoretyczne, jak i praktyczne, w drodze praktyk w warsztatach gospodarczych; 2) należyte zorganizowanie praktyk dla absolwentów szkół zawodowych oraz 3) systematyczne przeszkalanie osób już zatrudnionych w zawodach.

Zagadnienie warsztatów wytwórczych.

Zważywszy, że warsztaty wytwórcze szkolne mają na celu spełnianie zadań pedagogicznych, a nie produkcyjnych, Zjazd wnosi, ażeby wydane zostały odpowiednie zarządzenia, któreby ustalały główne wytyczne organizacji i pracy warsztatów szkolnych w sposób zabezpieczający przedsiębiorstwa produkcyjne od niebezpiecznej i szkodliwej z punktu widzenia gospodarczego konkurencji.

Szkolnictwo zawodowe leśne i drzewne.

Zważywszy, że szkolnictwo zawodowe drzewne i leśne posiada na Ziemiach Północno - Wschodnich, ze względu na strukturalny charakter tego terenu, specjalnie ważne znaczenie, Zjazd uważa za wskazane zakreślić w swych uchwałach następujące bardziej szczegółowe wytyczne w zakresie organizacji wymienionego działu szkolnictwa, a mianowicie: 1) wypowiada się za zredukowaniem ilości akademickich uczelni leśnych do najwyżej dwóch, oraz za zreformowaniem ich programu przez wprowadzenie na ostatnim roku studjów zasady specjalizacji w kierunku hodowlano - systemizacyjnym i przemysłowo - handlowym; 2) konstatując, że licealne wykształcenie leśne zasadniczo powinno być uznane za wystarczające do samodzielnego zarządzania objektami leśnemi tylko o średniej wielkości i nieskomplikowanych warunkach — Zjazd wypowiada się za przekształceniem na liceum istniejącej średniej szkoły leśnej w Żyrowicach; 3) istnienie liceów przemysłowo - drzewnych uważa Zjazd za pożądane z uwagi na stosunkowe rozdrobnienie przemysłu drzewnego. Istniejąca średnia szkoła przemysłowo - leśna w Łomży winna być przekształcona na liceum. Kwestję przeniesienia jej w bardziej odpowiednie środowisko pozostawia Zjazd do wyjaśnienia przez specjalistów; 4) Zjazd wypowiada się przeciw specjalizacji w kierunku handlowo - leśnym

w liceach kupieckich, uważając, że studja handlowo - leśne powinny być organizacyjnie zespolone jedynie ze studjami przemysłowo - leśnemi; 5) z uwagi na nader rozległy zakres działania leśniczych w dziedzinie fachowej, oraz biorąc pod uwagę niezwykle doniosłą rolę, jaką leśniczy ma do odegrania, jako jedyny niejednokrotnie pionier pracy społecznej i kulturalnej na najbardziej zaniedbanej prowincji, Zjazd podkreśla konieczność, by pracownicy leśni tego typu byli szkoleni w sposób, któryby im dawał wykształcenie fachowe i ogólne nie niższe od poziomu gimnazjalnego; 6) zważywszy, że w przemyśle drzewnym, jako operującym surowcem o nader różnych i niejednolitych cechach indywidualnych, rola niższego pracownika warsztatowego oraz robotnika posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla aktu produkcji,—Zjaz uznaje za niezbędne stworzenie kursów dla tego rodzaju pracowników w większych centrach przemysłu drzewnego (Wilno, Pińsk, Białowieża, Augustów). i traktuje ten postulat, jako bardzo aktualny i pilny; 7) Zjazd zwraca uwagę na konieczność należytego przygotowania przyszłego oraz przeszkolenia obecnego personelu nauczycielskiego w szkolnictwie zawodowem drzewnem w kierunku technicznym, ekonomicznym i pedagogicznym; 8) Zjazd zwraca uwagę na zupełny brak elementarnych podręczników w zakresie szkolnictwa przemysłowo - drzewnego i wzywa samorząd gospodarczy oraz wolne zrzeszenia drzewne do usunięcia tych braków.

Utworzenie instytutu rzemieślniczego.

Celem podniesienia aktywności gospodarczej rzemiosła Ziem Północno - Wschodnich, Zjazd uważa za konieczne stworzenie Instytutu Rzemieślniczego, opartego o muzeum prób i wzorów wyrobów rzemieślniczych, któryby uświadamiał i szkolił kadry rzemieślnicze. Przy Instytucie tym należałoby zorganizować sieć kursów zawodowych stałych lub wędrownych, odpowiadających potrzebom regjonalnym rzemiosła.

Ułatwienia ustawowe przy uzyskiwaniu dyplomów rzemieślniczych.

Zjazd stwierdza, że przy nowelizacji prawa przemysłowego (w szczególności art. 155) niezbędnem jest, ażeby uwzględnione zostały zarówno okres przejściowy, jak i cięż-

kie warunki, w których się rzemiosło wogóle, a zwłaszcza na Ziemiach Północno - Wschodnich, znajduje, — wobec czego koniecznem jest stworzenie szeregu ułatwień ustawowych, umożliwiających uzyskanie świadectw czeladniczych, potrzebnych dla otrzymania następnie dyplomu mistrzowskiego. Koniecznem jest ponadto, ażeby moc obowiązująca Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 15.VII.1930 r. o egzaminie czeladniczym została sprolongowana do końca 1936 r.

Ustawodawstwo socjalne, związane z kształceniem zawodowem.

Zjazd stwierdza, iż koniecznem jest poczynienie niezbędnych starań, aby posunięcia państwowe w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, mające związek z dziedziną oświaty zawodowej, nie nakładały na dziedzinę gospodarczą zbyt wysokich świadczeń i aby, w każdym razie, świadczenia te nie przekraczały norm konwencyj międzynarodowych. W szczególności dotyczy to przepisów w zakresie ochrony pracy oraz pracy młodocianych.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

PROTOKÓŁ

VI ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Zjazd odbył się dnia 3 lutego 1934 r. w Katowicach, w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, z następującym porządkiem obrad: ✪ 1. Otwarcie Zjazdu i wybór Prezydjum. 2. Przemówienia powitalne. 3. Referat kol. inż. Grozy (Bielsko) „Inżynier w roli nauczyciela w szkole zawod. na tle nowej ustawy". ✪ 4. Referat kol. Gawdzika „Nauczyciel szkoły zawodowej na tle nowej ustawy". ✪ 5. Wybory Komisyj: wnioskowej, budżetowej, wyborczej, statutowej i weryfikacyjnej. ✪ 6. Sprawozdania: a) Zarządu Głównego i plan pracy, b) skarbnika i preliminarz, c) Komisji Rewizyjnej. ✪ 7. Dyskusja nad sprawozdaniami i ich zatwierdzenie. ✪ 8. Zatwierdzenie pro-

jektowanych przez Zarząd Główny zmian statutu. ✪ 9. Wybory: a) 5 członków Zarządu i zastępców. b) 3 członków Komisji Rewizyjnej i zastępców, c) 5 członków Głównej Komisji Rozjemczej i zastępców. ✪ 10. Sprawa utworzenia Funduszu pośmiertnego. ✪ 11. Wnioski Kół. Sekcyj Głównych i Komisyj. 12. Zamknięcie Zjazdu. Do p. 1. Zjazd zagaiła imieniem Zarządu Głównego kol. Tarnowska, witając przybyłych przedstawicieli władz oświatowych z p. Wiceministrem Kaz. Pierackim i Dyrektorem Departamentu p. Gordziałkowskim na czele, gości oraz delegatów w liczbie 75, reprezentujących Koła Stowarzyszenia. Przewodnictwo obrad objął kol. inż. Bogdanowicz, dyrektor Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Przy stole prezydjalnym zasiedli: kol. Madurowicz Marja (Poznań), kol. inż. Kostecki (Kraków), kol. dyr. Tomanek (Lwów), kol. inż. Bartoszewski (Częstochowa), kol. inż. Gorzechowski (Katowice). Prace sekretarjatu prowadzili kolejno kol. Lipa (Warszawa) i kol. Malis (Królewska Huta). ✪ Przewodniczący, podziękowawszy za wybór, poddał pod głosowanie zaproponowany przez Zarząd Główny porządek obrad. Zjazd porządek ten przyjął i zatwierdził. ✪ Przez powstanie z miejsc uczczono na wniosek przewodniczącego zmarłych w 1933 r. członków Stowarzyszenia: Ludwika Krakowskiego z Poznania, Józefa Czecha z Gniezna, Leona Finsterbuscha ze Lwowa i Adama Sznajdra z Kalisza. ✪ Do p. 2. Pierwszy zabrał głos p. Wiceminister Pieracki, informując zebranych o toku prac Ministerstwa W. R. i O. P. nad realizacją reformy szkół zawodowych w Polsce. Pan Wiceminister podkreślił, że do współudziału w pracach tych były i będą na przyszłość powoływane sfery gospodarcze i nauczycielskie. Dotychczas ukazała się ustawa ustrojowa oraz rozporządzenie wykonawcze o organizacji szkolnictwa zawodowego. Nowa ustawa ustrojowa nie może być w szkolnictwie zawodowem wprowadzona w życie już z początkiem roku szkolnego z wielu powodów: nie obejmuje ona szeregu działów szkolnictwa zawodowego (np. szkoły komunikacyjne, dokształcające), nie zostały jeszcze opracowane programy i podręczniki, nie są przygotowane kadry nauczycielskie. Ministerstwo pracuje bardzo intensywnie nad opracowaniem statutów nowych szkół, instrukcyj wychowawczych, programów, nad zagadnieniem sieci.

Kwalifikacje nauczycielskie muszą pozostać niezałatwione przynajmniej do czasu, kiedy zostaną ustalone przedmioty nauczania w nowych szkołach. Nauczycielstwo winno w ramach obecnego ustroju pracować wydajnie i z całym zapałem, a jednocześnie przygotowywać się do nowych zadań, zapoznając się dokładnie z aktami prawnemi, które już się ukazały, nawiązując żywy kontakt ze sferami gospodarczemi, doszkalając się praktycznie w zawodzie . Przemówienie swe zakończył p. Wiceminister życzeniem, aby Stowarzyszenie nasze skupiło całe nauczycielstwo szkół zawodowych, aby się stało ono instytucją silną i żywą, zdobywającą treść dla nowych form ustroju szkolnictwa. ✪ W imieniu p. wojewody Grażyńskiego i w imieniu własnem witał Zjazd p. dr. Kupczyński, naczelnik Wydziału Oświecenia Woj. Śląskiego. ✪ Imieniem miasta Katowic witał Zjazd p. wiceprezydent Skudlarz. ✪ Imieniem Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego przemawiał p. poseł Syska, imieniem T.N.S.W. p. wizytator dr. Zajączkowski, imieniem Izby Przemysłowej w Katowicach — p. prezes Józwa, imieniem Izby Handlowej w Katowicach p. Ziemięcki. ✪ Depesze z życzeniami owocnych wyników obrad nadesłał p. Kurator Lewicki z Lublina, listy — p. komisarz rządowy Izby Handlowej w Katowicach Kowalczyk i dyrekcja Okręgu Śląskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich. ✪ Następnie Zjazd uchwalił jednomyślnie wysłanie depesz z wyrażeniem hołdu dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego. Większością głosów postanowiono również wysłać depeszę do p. Pułkownika Sławka z wyrazami uznania dla twórców nowej konstytucji. ✪ Jednogłośnie przyjęto wniosek, domagający się gruntownego spolszczenia handlu, przemysłu i rzemiosła na Górnym Śląsku treści następującej: ✪ Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z., obradujący poraz pierwszy na ziemi Śląskiej w Katowicach w dniu 3 lutego 1934 r. doceniając znaczenie ziemi Śląskiej dla gospodarczego rozwoju mocarstwowej Polski, wysuwa jako nad wyraz pilny postulat spolszczenie przemysłu i handlu Górnego Śląska. ✪ Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z. wyraża przekonanie, że znaczenie gospodarcze Śląska dla Polski będzie tem większe, im bardziej polskim będzie handel, przemysł i rzemiosło na G. Śląsku. ✪ Walny Zjazd Delegatów podkreśla, że zrealizowanie tak trudnego postulatu

da się osiągnąć jedynie przy współudziale szkolnictwa zawodowego, które kształci kadry ludzi, przygotowanych do tej pracy. ✪ Mając powyższe motywy na względzie, Zjazd w imię hasła — do dobra Narodu i Państwa — uchwala wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia, a zwłaszcza pracujących na ziemi Śląskiej, aby w pracach swoich nie szczędzili trudu i wysiłku nad zrealizowaniem hasła „Polski Górny Śląsk nietylko narodowościowo, lecz i gospodarczo musi być polskim". ✪ Tylko Polska silna gospodarczo będzie zdolna do obrony swoich zachodnich rubieży, narażonych na atak ze strony Niemiec, oraz do utrzymania swojej wielkomocarstwowości i perły przemysłu polskiego — Górnego Śląska. ✪ Do p. 3 i 4. Zkolei zostały wygłoszone przewidziane w porządku obrad referaty kol. inż. Grozy z Bielska i kol. Gawdzika z Katowic. ✪ Po tych referatach przewodniczący otworzył dyskusję nad wszystkiemi sprawami w pierwszych czterech punktach porządku obrad. ✪ W dyskusji zabierali głos: kol. dyr. Schmidt - Madaliński (Warszawa), kol. dyr. Tomanek (Lwów), kol. dyr. Koronkiewicz (Warszawa), kol. dyr. Wróbel (Płock), kol. dyr. Borkowski (Poznań), kol. dyr. Kostecki (Kraków), kol. inż. Milicer (Warszawa), kol. Stolarzewicz (Łódź), kol. dyr. Cezak (Zgierz), kol. inż. Groza (Bielsko), kol. dyr. Kapuściński (Jarosław), kol. dyr. Smulski (Częstochowa). ✪ W dyskusji zgodnie podnoszono gotowość nauczycielstwa do przesłuchania kursów przeszkoleniowych i odbycia praktyk, wyrażając jednocześnie pod adresem Ministerstwa życzenie, aby wywarło odpowiedni wpływ na sfery gospodarcze, które obecnie niechętnie widzą u siebie praktykujących nauczycieli, niechętnie odnoszą się również do absolwentów i uczniów szkół zawodowych, poszukujących pracy lub praktyki. ✪ Podkreślano wielokrotnie, że w myśl podjętych przez Władze Oświatowe reform, nauczycielstwo gotowe jest do całkowitego współdziałania nad skierowaniem szkolnictwa zawodowego na tory szkolenia i wychowania praktycznego zgodnie z potrzebami życia gospodarczego. Wyrażano jednak obawę o los szkoły zawodowej, jeżeli nie otrzyma ona tych samych uprawnień co i gimnazjum ogólnokształcące, w szczególności podnoszono sprawę wyraźniejszego sprecyzowania warunków przechodzenia absolwentów do wyższych stopni szkół zawodowych oraz konieczność zezwolenia szkołom zawodo-

wym na przyjmowanie już od przyszłego roku szkolnego kandydatów po 6-ciu klasach szkoły powszechnej. ✪ Ponadto podnoszono zasługi p. Wiceministra Pierackiego dla sprawy rozwoju szkolnictwa zawodowego, zapytywano o przyczynę niekorzystnego zaszeregowania nauczycieli i dyrektorów szkół zawodowych państwowych. ✪ W związku z referatem inż. Grozy wyrażano życzenie, aby Ministerstwo uruchomiło jak najprędzej następne kursy dla przeszkolenia metodyczno-pedagogicznego inżynierów i techników. ✪ Na zakończenie zabrał głos powtórnie p. Wiceminister Pieracki, wyjaśniając, że uprawnienia absolwentów szkół zawodowych nie będą mniejsze niż szkół ogólnokształcących, że nowa ustawa uposażeniowa daje nawet pewne przywileje nauczycielstwu szkół zawodowych w porównaniu z nauczycielstwem szkół ogólnokształcących, że nauczycielstwu pracującemu obecnie w szkołach zawodowych nie grożą redukcje z posad, byleby nadal pracowało ono z całą energją w szkole obecnej, która nie może być źle postawiona i zaniedbywana, jako skazana na reorganizację, lub likwidację. Przy realizacji nowego ustroju Ministerstwo pragnie się oprzeć między innemi podstawami na dobrze zorganizowanej i prowadzonej szkole obecnej. ✪ Do p. 5. Przez aklamację powołano komisje o następującym składzie: Komisja wnioskowa — kol. kol. Wróblewski (przewodniczący), Tokarski, Kapuściński, Mokrzycki. Komisja budżetowa — kol. kol. Młynarski (przewodniczący), Bobiński. Smulski. Komisja wyborcza — kol. kol. Bartosikówna (przewodnicząca), Zalewski, Wróbel, Tatarzanka. Komisja statutowa — kol. kol. Tarnowska (przewodnicząca), Mrozowska, Schmidt - Madaliński, Gorzechowski. Komisja weryfikacyjna — kol. kol. Kostecki (przewodniczący), Wazowski, Wroniewicz. ✪ Do p. 6. Kol. Mokrzycki, sekretarz Zarządu Głównego streścił sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za czas od 8 marca 1933 r. do 15 stycznia 1934 r., drukowane wraz z bilansem i budżetem w numerze 1 Głosu Szkoły Zawodowej z 1934 r. ✪ Streszczając wytyczne i program pracy sformułował je kol. Mokrzycki w innej kolejności niż to było podane w wyżej wymienionym numerze „Głosu", a mianowicie: 1) Zjednoczenie w szeregach Stowarzyszenia wszystkich nauczycieli szkół zawodowych i dokształcających. 2) Obrona interesów zawodowych nauczycielstwa. 3) Współpraca z wła-

dzami szkolnemi nad ustrojem, organizacją i programami szkół zawodowych. ✪ Poczem kol. Wize odczytał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej następującej treści: ✪ Komisja Rewizyjna w składzie pp. Dyr. A. Krypskiej, Dyr. E. Bońkowskiego i prof. St. Wizego, powołana przez Walny Zjazd Delegatów w dniu 26 lutego 1933 r., przejrzała w dniu 10 stycznia 1934 r. przedłożone jej księgi rachunkowe Zarządu Głównego Stowarzyszenia N. S. Z. za czas od 1 stycznia 1933 do 31 grudnia 1933 r. i stwierdza niniejszem, że księgi rachunkowe prowadzone są prawidłowo i bardzo starannie, że pozycje w księdze Dziennik - Głównej są zgodne z dowodami przychodowemi i rozchodowemi, że operacje prowadzone są prawie wyłącznie za pośrednictwem czeków, że gospodarka naogół była prowadzona oszczędnie, że aktywa Stowarzyszenia na dzień 31 grudnia 1933 r. wynoszą sumę zł. 8.348.54, pasywa sumę zł. 2.663.85 i majątek zł. 5.684.69. Wobec powyższego, Komisja Rewizyjna zgłasza na Walny Zjazd Delegatów wniosek o udzielenie absolutorjum Zarządowi Głównemu Stowarzyszenia. ✪ Do p. 7. Po krótkiej dyskusji, w której brali udział kol. kol.: Bartosikówna (Warszawa), Falkowski (Warszawa), i Szwed (Wilno) udzielono jednomyślnie Zarządowi Głównemu absolutorjum oraz zatwierdzono bilans na dzień 31 grudnia 1933 r. Na wniosek Komisji budżetowej przyjęto jednomyślnie budżet w brzmieniu podanem w N-rze 1-ym Głosu Szkoły Zawodowej 1934 r. z jedną poprawką następującej treści: „W wydatkach preliminowanych przenosi się zł. 50.— z pozycji różnych nieprzewidzianych — na powiększenie pozycji — świadczenia socjalne. ✪ Ponadto na wniosek Komisji budżetowej przyjęto jednomyślnie następujące trzy wnioski: ✪ 1) Walny Zjazd Delegatów przyznaję Zarządowi Głównemu prawo przekroczenia uchwalonego budżetu wydatków o 10%, o ile pozwolą na to wpływy, oraz zaleca obcięcie sum budżetowych w razie zmniejszenia się wpływów. ✪ 2)O ile pozwolą na to wpływy, Zarząd Główny jest upoważniony do wydatkowania poza budżetem zł. 200.— na remont lokalu. ✪ 3) Fundusz Własnej Siedziby złożony przez Koło Łódzkie w 1931 r. w sumie zł. 360.— wobec zdobycia tej siedziby Walny Zjazd Delegatów uchwala przelać na R-k Majątku. ✪ Na tem obrady przerwano o godz. 15-ej celem dania możności uczestnikom

zwiedzenia kopalni węgla. ✪ Do p. 8. Po przerwie wznowiono obrady o godz. 19.15 pod przewodnictwem kol. dyr. Tomanka (Lwów). ✪ Kol. dr. Mrozowska (Warszawa) imieniem Komisji statutowej zreferowała projekt zmian statutu. Zaproponowane zostały następujące poprawki: ✪ § 9 str. 7 wiersz 11: po 1) dodać „czynny". § 14 str. 8 w. 15: 2) zamiast „Zarządu Głównego" winno być „Komisji Rozjemczej przy Kole". § 14 str. 8 w. 18: dodać: „Uwaga: Od decyzji Komisji Rozjemczej przy Kole przysługuje odwołanie do Komisji Rozjemczej Głównej". § 18 str. 9 w. 6: zamiast „lutym" winno być „październiku". § 21 str. 10 w. 2: dodać: „6) rozstrzyga wszelkie sprawy wskazane celami Stowarzyszenia, 7) uchwala przedłożone wnioski". § 28 str. 11 w. 2: dodać po „1 roku z prawem ponownego wyboru w roku następnym". § 28 str. 11 w. 2: dodać po „1 roku, zastępcy przewodniczącego wybranego z pośród członków Zarządu". § 30 p. 2) str. 11 w. 20: po wyrazie „Koła" dodać „wobec władz drugiej instancji (Kuratorjum, województwo)". § 30 p. 3) str. 11 w. 22: dodać: „oraz zwalniania z czynnego udziału w pracach Stowarzyszenia". § 30 str. 12 w. 5: dodać: „8) składanie sprawozdań na Walnym Zebraniu Koła zarówno z działalności własnej jak i z działalności poszczególnych jego Sekcyj". § 33 str. 12 w. 17: dodać: „Do ważności uchwał Zarządu Koła konieczną jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i połowy członków uprawnionych do głosowania". § 34 str. 12: zamiast „Każde Koło" winno być „Zarząd Główny", Zarząd Okręgowy lub Koło". § 44 str. 14 w. 3: dodać: „W wypadku rażącego niewypełniania swych obowiązków przez Zarząd Koła Zarząd Główny ma prawo powziąć uchwałę rozwiązania dotychczasowego Zarządu Koła, wyznaczając nowe wybory lub ustanawiając Zarząd tymczasowy". „Uwaga: Nowe wybory wyznaczone przez Zarząd Główny muszą się odbyć w terminie do 30 dni od daty rozwiązania poprzedniego Zarządu Koła". § 47 str. 14: dodać: „Uwaga: w razie nieodpowiedniego funkcjonowania Sekcji Zarządowi Koła przysługuje prawo zawieszenia w czynnościach jej dotychczasowego Zarządu oraz zastąpienia go przez Zarząd tymczasowy do końca kadencji". § 48 str. 14 w. 17: zamiast „września — listopada" powinno być „sier-

pnia — października". § 51 str. 15 w. 2: dodać: „w terminie umożliwiającym Zarządowi Koła wzięcie czynnego udziału w obradach w osobie delegata - łącznika z głosem decydującym". § 54 str. 15 w. 11: dodać: „Pełne Zebranie Sekcji może uchwalić na swoje potrzeby specjalne dodatki do normalnej składki członkowskiej, jednak uchwała taka wymaga kwalifikowanej ilości 2/3 głosów przy obecności conajmniej połowy członków Sekcji". Str. 15 w. 17: „B. Zarządy Okręgowe". § 55 str. 15 w. 18: zmienić na „Dla Kół działających na terenie danego Kuratorjum może powstać Zarząd Okręgowy z siedzibą w tem mieście, w którem ma siedzibę Kuratorjum. Organizację oraz zakres działalności Zarządu Okręgowego ustali regulamin uchwalony przez Zarząd Główny. Kompetencje Zarządu Okręgowego stanowią: koordynacja pracy istniejących Kół, powołanie do życia nowych Kół i Placówek, występowanie w Kuratorjum. Członkowie Stowarzyszenia zamieszkali w miejscowościach, gdzie niema Kół ani Placówek winni być przypisani do Okręgu, w braku Okręgu zaś do Zarządu Głównego. Ich prawa i obowiązki określa regulamin uchwalony przez Zarząd Okręgowy zaakceptowany przez Zarząd Główny". § 57 str. 16 w. 2: dodać: „Główna". § 60 str. 16 w. 14: zamiast „kwietniu" powinno być „listopadzie". § 61 str. 16 w. 21: dodać: „oraz wysokość składki członkowskiej na przeciąg 1 roku". § 61 str. 17 w. 3: dodać: „Głównej". § 62 str. 17 w. 14: dodać: „7) przewodniczący Zarządów Okręgowych". § 62 str. 17 w. 12: dodać „Głównej"... § 63 str. 17 w. 16: dodać: „Jeżeli Koło nie może przysłać odpowiedniej liczby delegatów, mniejsza ich liczba może reprezentować Koło na Walnym Zjeździe, przyczem rozporządzają oni taką liczbą głosów, która Kołu przysługuje. Uwaga: Walnemu Zjazdowi Delegatów przysługuje prawo zażądania odpisu protokółu Walnego Zgromadzenia Koła, dotyczącego wyborów delegatów". § 66 str. 18 w. 9: zamiast „na 6 tygodni" winno być „najpóźniej na 2 tygodnie". § 72 str. 19 w. 20: dodać: „5) branie udziału w pracach i obradach Sekcyj Głównych za pośrednictwem delegatów-łączników". (następne 5) zmienić na 6 itd.). § 73 str. 20 w. 11: dodać: „i przewodniczący Zarządów Okręgowych lub ich zastępcy". § 79 str. 21: zamiast w „październiku" winno być w „marcu". § 89 str. 23 w. 12: dodać: „lub wylania

Zarząd Główny". Str. 23 w. 15: dodać: „Uwaga: w razie niefunkcjonowania w sposób należyty istniejącej już Sekcji Głównej Zarządowi Głównemu przysługuje prawo zawieszenia w czynnościach jej dotychczasowego Zarządu oraz zastąpienia go przez Zarząd tymczasowy do końca kadencji". § 92 str. 24 w. 2: dodać: „w terminie umożliwiającym Zarządowi Głównemu wzięcie udziału w pracach i obradach Sekcji Głównej za pośrednictwem delegata - łącznika, reprezentującego Zarząd Główny z głosem decydującym". Str. 25 w. 8: zamiast „E) Komisja Rozjemcza" winno być: „E) Komisje Rozjemcze". § 98 str. 25 w. 11: dodać: „Główną". § 99 str. 25 w. 13: dodać: „Główna". § 100 str. 25 w. 16: dodać „Główna". § 101 str. 25 w. 19: zamiast „mogą" napisać „winni", przekreślić ,;za zgodą Zarządu Głównego". Str. 25 w. 26: dodać „Komisja Rozjemcza przy Kole składa się z 3 członków i 2 zastępców wybranych na Walnem Zgromadzeniu Koła na przeciąg 1 roku". § 108 str. 27 w. 10: powinien brzmieć: „Roczna składka zostaje ustalona na przeciąg 1 roku na mocy uchwały Walnego Zjazdu Delegatów i jest płatna w 10 ratach miesięcznych. Jednorazowe wpisowe wynosi zł. 1.—". § 114 str. 28 w. 13: powinien brzmieć: „Podział wpływów: wpisowe wpływa do Zarządu Głównego. Składki członkowskie: 25 proc. zostaje w Kole, 75 proc. wpływa do Zarządu Głównego. O ile zaś istnieje Zarząd Okręgowy, w Kole pozostaje 20 proc., Zarząd Okręgowy otrzymuje 20 proc. i Zarząd Główny 60 proc. Wpływy z dochodów niestałych stanowią własność Koła". § 119 str. 29 w. 6: zamiast „1 stycznia, a kończy 31 grudnia" napisać „1 sierpnia, a kończy 31 lipca". ✪ Proponowane zmiany statutu przyjęto jednomyślnie. ✪ Przyjęto również jednomyślnie wniosek uzupełniający następującej treści: ✪ „Upoważnia się Zarząd Główny Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych do poczynienia w przyjętych zmianach statutu poprawek redakcyjnych i poprawek wymaganych przez władze rejestracyjne". ✪ W związku ze zmianami statutu zgłoszony został przez kol. inż. Wiesława Gorzechowskiego (Katowice), wniosek następujący: ✪ „Połowę członków Zarządu podaje wybrany przewodniczący. Poprawka ta zostaje wprowadzona do wszystkich paragrafów statutu, dotyczących wyborów Zarządu". ✪ Wobec późnego zgłoszenia tego wnio-

sku i licznych głosów sprzeciwiających się jego przyjęciu, wniosek ten nie był poddany pod głosowanie, a przekazany został za zgodą wnioskodawcy Zarządowi Głównemu do rozpatrzenia. ✪ W związku ze zmianami § 108 i § 114, dotyczących wysokości i podziału składek członkowskich uchwalono następującą wysokość składek. „Składka członkowska wynosi zł. 25.— rocznie, płatna w 10 ratach miesięcznych. Członkowie pobierający wynagrodzenie od zł. 200.— do zł. 300.— płacą składkę zł. 20 rocznie. Członkowie pobierający wynagrodzenie od zł. 100.— do zł. 200.— płacą składkę zł. 15 rocznie. Czonkowie pobierający wynagrodzenie poniżej zł. 100.— płacą składkę zł. 10 rocznie. ✪ Pobierane wynagrodzenie liczy się bez świadczeń socjalnych i podatków. Składki te obowiązują od 1 marca 1934 r. ✪ Za wnioskiem głosowali wszyscy obecni na sali z wyjątkiem delegata Poznania i Katowic. ✪ Do p. 9. Imieniem Komisji Wyborczej zgłosiła kol. Bartosikówna (Warszawa) następujące kandydatury do Zarządu Głównego (na miejsce ustępujących kol. kol. Tarnowskiej, Młynarskiego, Falkowskiego, Kluźniaka i Olszewskiego), Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej. ✪ Zarząd Główny — Członkowie kol. kol. Jadwiga Mrozowska, Jadwiga Bartosikówna, Mieczysław Pietraszek, Paweł Pawłowski, Aleksander Lipa. ✪ Zastępcy kol. kol.: Wincenty Czerwiński, Bolesław Zalewski, Helena Kęsikówna, Halina Tarnowska, Jadwiga Kozierowska, Mieczysław Kozierowski, Franciszek Rudak, Józef Kotowicz. ✪ Komisja Rewizyjna — Członkowie kol. kol.: Szczepan Bońkowski, Aleksander Kapuściński, Stanisław Wize. Zastępcy kol. kol.: Dorota Milkuszyc, Stanisław Młynarski. ✪ Główna Komisja Rozjemcza — Członkowie kol. kol.: Lidja Bobrowa, Edward Kostecki, Marja Bratkowska, Leon Dyl, Władysław Wróbel. Zastępcy kol. kol.: Marja Laskowska, Dorota Milkuszyc, Anna Kruszewcka. ✪ Kandydatów przedstawionych powyżej powołano jednomyślnie do sprawowania funkcyj przewidzianych we wniosku Komisji Wyborczej. ✪ Do p. 10. Przyjęto jednomyślnie zreferowany przez kol. dyr. Tomanka projekt regulaminu Funduszu Pośmiertnego opracowany na zlecenie Zarządu Głównego przez kol. Falkowskiego z Warszawy. Projekt ten brzmi jak następuje:

1. Fundusz Pośmiertny służy do wypłacania zasiłku

wrazie śmierci uczestnika Funduszu. ✪ 2. Zarząd Funduszu spoczywa w rękach Zarządu Głównego S. N. S. Z. ✪ 3. Uczestnikiem Funduszu Pośmiertnego może zostać tylko członek S. N. S. Z., opłacający regularnie składki członkowskie. 4. Nowowstępujący uczestnik wpłaca wpisowe w wysokości zł. 3.— ✪ Składka miesięczna wynosi 50 groszy. 6. Wysokość zasiłku pogrzebowego uchwala Zarząd. 7. Prawo do zasiłku nabywa uczestnik po upływie roku należenia do Funduszu. 8. Do podjęcia zasiłku upoważniona jest osoba, która przedstawi Zarządowi „Kartę Uczestnictwa" zmarłego. Z przyznanego zasiłku Zarząd potrąca wszelkie zaległości należne Funduszowi, jak również zaległe składki z tytułu należenia zmarłego uczestnika do S. N. S. Z. 9. Fundusz zasiłkowy musi być tak ulokowany, aby wypłata zasilku pogrzebowego mogła nastąpić natychmiast, najpóźniej jednak w ciągu 5 dni po otrzymaniu przez Zarząd „Karty Uczestnictwa". O ile zaś w ciągu 3 miesięcy od dnia śmierci uczestnika nikt nie zgłosi się po odbiór zasiłku, — należny zasiłek przechodzi na rzecz Funduszu Pośmiertnego. 10. Rodzaj śmierci uczestnika jest zupełnie bez znaczenia dla pretensyj osób uprawnionych do podjęcia zasilku. 11. Skreślenie z listy uczestników Funduszu następuje na skutek: a) złożenia Zarządowi piśmiennego oświadczenia o wystąpieniu z jednoczesnem zobowiązaniem do uregulowania zaległych składek; b) uchwały Zarządu, powziętej z powodu nieopłacania składek przez 6 miesięcy; c) wystąpienia z S. N. S. Z. 12. Kto przestał być uczestnikiem Funduszu Pośmiertnego traci prawo do zasilku pogrzebowego i nie może rościć jakichkolwiekbądź pretensyj do zwrotu wpłaconych składek i wpisowego. ✪ W związku z powyższem zgłoszony został przez kol. dyr. Schmidta Madalińskiego wniosek następującej treści: ✪ „Zjazd przyjmuje w zasadzie organizację Funduszu Pośmiertnego, którego strukturę omówiono we wniosku kol. Falkowskiego i postanawia: 1) organizację i regulamin tego funduszu przyjąć, 2) powierzyć Zarządowi Głównemu zbadanie możliwości materjalnego wyzyskania składanych funduszów i dać mu możność ewentualnej decyzji co do przyłączenia się do podobnej instytucji pokrewnych organizacyj lub co do zawarcia umowy z jednym z towarzystw asekuracyjnych". ✪ Wniosku tego wobec licznych sprzeciwów nie głosowano. Do p. 11.

Kol. dyr. Kostecki zgłosił wniosek imieniem Komisji weryfikacyjnej o przyjęcie bez zmian protokółu V Zwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych z dnia 26 lutego 1933 r. drukowanego w N-rze 3 „Głosu Szkoły Zawodowej" z marca 1933 r. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie. ✪ Kol. Kapuściński imieniem Komisji wnioskowej odczytał wnioski Kół, Sekcyj Głównych i poszczególnych delegatów, których, treść podana jest poniżej. Wnioski te przyjęte jednomyślnie. ✪ W zakończeniu podał kol. Kapuściński do wiadomości zebranych pismo, jakie nadeszło od Reprezentacji Warszawskiego Centralnego Związku Stowarzyszeń Absolwentów Szkół Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie współpracy z tą organizacją i poparcia jej akcji. List ten przekazano Zarządowi Głównemu.

WNIOSKI PRZYJĘTE NA VI WAL. ZJEŹDZIE DELEG. S. N. S. Z.

Wnioski Sekcji Głównej Szkół Zawodowych żeńskich. ✪ Zjazd wyraża przekonanie. że kierownictwo szkołami zawodowemi żeńskiemi powinno spocząć tak w Ministerstwie W. R. i O. P., jak też w Kuratorjach w rękach kobiet, które mają najlepsze zrozumienie dla sprawy szkolenia zawodowego młodzieży żeńskiej. ✪ 2) Szkoły zawodowe żeńskie nie mają odpowiedniego pomieszczenia w porównaniu ze szkołami zawodowemi męskiemi. Zjazd Delegatek S. Ż. prosi, aby miarodajne czynniki wzięły pod rozwagę przy budowie nowych szkół pomieszczenie warsztatów szkolnych w warunkach higjenicznych, w szczególności warsztatów nauki gospodarstwa domowego, które w żadnym wypadku nie powinny się mieścić w suterenach. ✪ Zjazd Delegatek S. Ż. poleca Zarządowi Głównemu zwrócenie się do Władz Szkolnych z prośbą o przyznanie takich subsydjów dla szkół prywatnych zawodowych, które umożliwiłyby pokrycie w zupełności niedoborów. Zjazd wyraża przekonanie, że tylko wstawienie wyższych sum w budżecie państwowym na szkolnictwo zawodowe umożliwi mu należyty rozwój. ✪ 4) Zjazd Delegatek S. Ż. wnosi o zmniejszenie liczby godzin obowiązkowych dla nauczycielek zawodu, którym tymczasowa instrukcja ministerjalna powierza obowiązki opiek klasowych. ✪ 5) Zjazd Delegatek uznaje za konieczne przyznanie etatów dla kierowniczek wydziałów w szkołach żeńskich kilkuwydziałowych — podobnie jak to jest w szkołach zawodowych męskich. **Wnioski Sekcji Głównej Technicznej.** ✪ 6) Zależność uprawnień zawodowych od stopnia wykształcenia jest podstawą pracy nad sobą rzemieślnika. Zjazd poleca Zarządowi Głównemu, aby się zwrócił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wywarcie wpływu na Starostwa, by ściśle stały w obronie uprawnień rzemieślników, nabytych wykształce-

niem, a ustawą przemysłową określonych. ✪ **Wnioski Sekcji Głównej Handlowej.** ✪ 7) Zarząd Główny zechce poczynić starania o przyśpieszenie załatwienia sprawy dyplomów, domagając się, by nadano między innemi pełne kwalifikacje do nauczania przedmiotów handlowych tym nauczycielom, którzy mają egzamin nauczycielski do nauczania w 2-kl. szkołach hadlowych. (Wniosek Koła Bielsko — Biała). ✪ **Wnioski Sekcji Głównej Przysposobienia Ekon.-Handl. w Roln.** ✪ 8) Wobec tego, że Sekcja Główna P. E. H. R. nie wykazuje życia, należy ją przyłączyć do Sekcji Handlowej Głównej, natomiast mogą działać Sekcje P. E. H. R. przy Kołach tam, gdzie one istnieją i rozwijają się. Sekcje te przy Kołach należą do Sekcji Głównej Handlowej. ✪ 9) Walny Zazd Delegatów S. N. S. Z. w Katowicach przyjmuje do wiadomości dotychczasowe wyniki pracy Sekcji P. E. H. R. w Jarosławiu i zachęca do dalszych wysiłków w akcji uhandlowienia wsi, uważając ziemię jarosławską za odpowiedni zakątek kraju, w którym akcja komercjalizacji wsi może dać dobre wyniki. Stąd założenie w Jarosławiu Liceum Ekonomiczno-Handlowego, uwzględniającego w programie przysposobienie do handlu w rolnictwie, uważa za krok właściwy i pożądany. Zamieszczenie Jarosławia w sieci szkolnej liceów ekonomiczno-handlowych ze względu na znaczenie w rolnictwie kraju będzie przedmiotem starań Zarządu Głównego. (Wniosek Koła Jarosław). ✪ **Wnioski Sekcji Głównej Szkół Dokształcających Zawodowych.** ✪ 10) Walny Zjazd stwierdził, że nauka w dokształcającej szkole zawodowej napotyka na wielkie trudności, szczególnie z powodu braku odpowiednich podręczników dla uczniów, dlatego proponuje, aby Zarząd Główny poczynił starania u władz kompetentnych celem rozpisania konkursu na opracowanie potrzebnych podręczników do wszystkich udzielanych przedmiotów, z których najlepsze możnaby zaprowadzić w szkole. ✪ 11) Walny Zjazd domaga się wyposażenia większych szkół we własne gmachy, a mniejszych we własne sale szkolne, któreby były stosownie do swego przeznaczenia urządzone, a to ze względu: a) że nauka w dokształcającej szkole opiera się na specjalnych pomocach naukowych, jak warsztatach, pracowniach, gabinetach doświadczalnych, salach rysunkowych itp., b) że nauka w szkołach dokształcających, mieszczących się po większej części w budynkach szkół powszechnych, koliduje z nauką tych ostatnich, oraz urządzenia tychże w zupełności nie odpowiadają, są bowiem nieprzystosowane do wieku uczniów szkół dokształcających zawodowych. ✪ 12) Zważywszy, że praca w dokształcającej szkole zawodowej a) wymaga odpowiedniego zawodowego wykształcenia nauczyciela, i b) ciągłego tegoż dokształcania się zawodowego, c) odbywa się w bardzo ciężkich warunkach, wynikłych ze specyficznego nastawienia psychicznego młodzieży rzemieślniczej w jej wieku dojrzewania, które nadwyrężają w wielkiej mierze system nerwowy i jego, tak fizyczną jak i duchową, zdolność do pracy, d) że nauka w szkołach dokształcających zawodowych odbywa się rano, popołudniu i wieczorem, przez co nauczyciel, będący, w przeciwieństwie do nauczyicela w innym systemie szkół - nawet zawodowych — przez cały dzień zajęty w tej szkole, pozbawiony jest całkowicie wolnych chwil, któreby mógł poświęcić rodzinie lub jakiej-

kolwiek rozrywce duchowej, co jest przywilejem wszystkich innych sfer inteligencji, e) dalej uwzględniając okoliczność, że w szkołach tych zatrudnionych jest bardzo wielu specjalistów zawodowych, którzy niezadowoleni z obecnie przewidzianych, niezmiernie niskich stawek uposażeniowych w stosunku do ich przygotowania zawodowego, będą wycofywali się z pracy nauczycielskiej, przez co poziom szkoły obniży się ogromnie, stwierdzając wreszcie, że f) obecne przewidziane stawki uposażenia są w dużym stopnui dla nauczycielstwa tegoż krzywdzące,—zebrani polecają Zarządowi Głównemu poczynić starania o zastosowanie dla nauczycieli etatowych i kontraktowych szkół dokształcających zawodowych wyższych stawek uposażeniowych. ✪ 13) Zjazd S. N S. Z. wzywa wszystkie szkoły dokształcające zawodowe, by przynajmniej jeden egzemplarz „Szkoły Zawodowej“ abonowały dla bibljoteki nauczycielskiej i zasilały redakcję aktualnemi artykułami z życia szkoły z szczególnem wyróżnieniem spraw szkół dokształcających handlowych, które dotychczas b. mało zabierały głos na łamach powyższego miesięcznika. ✪ 14) Walny Zjazd S. N. S. Z. uchwala, że należy wymagać od terminatorów w przemyśle ukończenia dokształcającej szkoły zawodowej narówni z uczniami terminującymi w rzemiośle. Izby Przem.-Handlowe nakładają odpowiedni obowiązek na korporacje przemysłowe, wyzwalające terminatorów w poszczególnych gałęziach przemysłu. Nieuregulowanie powyższej sprawy utrudnia nauczanie i wpływa w ujemnym sensie na uczęszczanie w klasach przemysłowych. ✪ 15) Zjazd S. N. S. Z., biorąc pod uwagę znaczne straty w gospodarstwie narodowem, powodowane dopuszczaniem do handlu elementów nieprzygotowanych do działalności gospodarczej, wyraża pod adresem czynników decydujących w polityce gospodarczej państwa dezyderat — by przeprowadzić na drodze ustawodawczej zasadę, iż do pracy w handlu mogą być dopuszczani jedynie ci obywatele, którzy uzyskają stopień pomocnika handlowego na mocy dopełnienia obowiązku ukończenia conajmniej 3-letniej szkoły dokształcającej zawodowej. Zjazd wyraża również opinję, że prawo do prowadzenia samodzielnych przedsiębiorstw handlowych winno przysługiwać tylko handlowcom posiadającym ukończoną 3-letnią szkołę dokształcającą. ✪ **Wnioski Sekcji Głównej Instruktorów.** ✪ 16) Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z. poleca poczynienie kroków u odpowiednich władz o uznanie pracy instruktorskiej jako praktyki zawodowej przy ustalaniu kwalifikacyj do nauczania w szkołach zawodowych. ✪ Uzasadnienie. Ustawa o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach zawodowych wymaga od instruktora: ukończenia szkoły zawodowej i co najmniej 6-letniej praktyki zawodowej nieszkolnej. Cały szereg instruktorów posiada praktykę zawodową nieszkolną w ilości 3, 4. 5, a nawet i $5\frac{1}{2}$ lat. Ponieważ ustawa wymaga 6-letniej praktyki, zbyt rygorystyczne stosowanie przepisów wynikających z ustawy, powoduje, że instruktor, któremu brakuje $\frac{1}{2}$ roku praktyki nieszkolnej w ciągu 10-cio czy nawet 15-letniej pracy instruktorskiej w szkole, braku tego niemoże uzupełnić i otrzymać pełnych kwalifikacyj i związanego z temże uposażenia. ✪ 17) Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z. poleca Zarządowi Głównemu poczynienie starań

u odpowiednich władz, by umożliwiono instruktorom o długoletniej pracy instruktorskiej, którzy nie posiadają przewidzianych ustawą kwalifikacyj, uzyskanie takowych. ✪ Uzasadnienie. Brak w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości odpowiednich szkół kształcących nauczycieli przedmiotów praktycznych w szkołach zawodowych, zwłaszcza technicznych i rzemieślniczo-przemysłowych, zmusił szkoły do angażowania na instruktorów ludzi, którzy pracowali w przemyśle, zajmując stanowiska majstrów, lub więcej wykwalifikowanych rzemieślników. Ludzie ci o bezwzględnie bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych w myśl ustawy nie posiadają wymaganych kwalifikacyj z powodu braku cenzusu naukowego. ✪ Wzywamy Zarząd Główny o wystąpienie w Ministerstwie W. R. i O. P. w sprawie zorganizowania specjalnego dokształcania, przy możliwie szerokiem uwzględnieniu zagadnień o charakterze pedagogiczno-wychowawczym, które mogłoby zastąpić brak świadectw ukończenia odpowiedniej szkoły. ✪ **Wnioski związane z reformą szkolnictwa zawodowego.** ✪ 18) Mając na względzie, że reforma szkolnictwa zawodowego nie da się zrealizować bez zapewnienia mu należytych podstaw finansowych, Zjazd uważa za konieczne 1) zwiększenie udziału szkolnictwa zawodowego w ogólnym budżecie szkolnym proporcjonalnie do znaczenia, jakie w przyszłości szkoły zawodowe mają odgrywać, 2) uzyskanie na cele utrzymania szkolnictwa zawodowego świadczeń warsztatów gospodarczych w naturze (urządzenie odpowiednich ośrodków nauczania, zorganizowanie i zabezpieczenie praktyk itd.), wzamian za pewne ulgi w dziedzinie obciążeń publicnych. (Wniosek Koła Wileńskiego). ✪ 19) Zjazd stawia wniosek, aby Zarząd Główny domagał się w Ministerstwie W. R. i O. P. zezwolenia na przyjmowanie od następnego roku szkolnego 1934/35 do szkół handlowych 3-klasowych uczniów ze skończonych 6 klas szkoły powszechnej. (Wniosek Koła Częstochowskiego). ✪ 20 Zjazd zwraca się z prośbą do p. Ministra Pierackiego o wzięcie pod uwagę możliwości utworzenia kursów dydaktyki przedmiotów technicznych dla nauczycieli szkół zawodowych. (Wniosek kol. inż. Grozy). ✪ 21) Stwierdzając doniosła wagę przedmiotów ogólnokształcących w szkole zawodowej, VI Zwyczajny Zjazd uważa, iż w nowym programie szkoły zawodowej należy przedmiotom ogólnokształcącym przyznać należyte, odpowiadające doniosłości tych przedmiotów miejsce. W związku z tem zleca Zjazd Delegatów Zarządowi Głównemu, by poczynił odpowiednie na terenie Ministerstwa kroki, zmierzające do oświetlenia doniosłej roli w szkole zawodowej takich przedmiotów, jak: polski, historja, nauka obywatelstwa. (Wniosek Koła Łódzkiego). ✪ 22) Szkoła zawodowa nie będzie nigdy popularna w społeczeństwie, jeżeli absolwenci szkoły po jej zakończeniu nie znajdą pracy. Ponieważ przemysł, z imienia polski, jest w ręku przeważnie obcem, zamknięte są jego warsztaty dla uczniów szkół zawodowych polskich. Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny, by wystąpił na terenie Ministerstwa W. R. i O. P. i Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawieniem niebezpieczeństwa zagrażającego szkole zawodowej i wezwał gorąco o poczynienie odpowiednich kroków, by przemysł istniejący w Polsce skłonić do

przyjmowania absolwentów szkół zawodowych polskich. (Wniosek Koła Łódzkiego). ✪ 23) Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. zabronił przyjmowania uczniów na I rok nauki wydziałów ciesielskich szkół zawodowych. Również w ogłoszonym planie szkół zawodowych niema przewidzianych linji organizacyjnych tych wydziałów. Wnioskując z tego, że Ministerstwo ma zamiar znieść wydziały ciesielskie szkół zawodowych, Zjazd stwierdza, że krok taki mógłby w konsekwencji przynieść wielkie szkody gospodarstwu społecznemu i zwraca się do Ministerstwa o wprowadzenie tego działu w ramy organizacyjne szkolnictwa zawodowego. ✪ 24) Biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia Państwu dostatecznej ilości właściwie i zawodowo wyszkolonych pracowników w przemyśle, handlu i rzemiośle, oraz uważając sprawę tę za palącą ze względu na stały, a nieproporcjonalny do zapotrzebowania na rynku pracy, przyrost absolwentów szkół ogólnokształcących, nieprzygotowanych do pracy gospodarczej, Zjazd Nauczycieli Szkół Zawodowych w Katowicach wypowiada się za zwróceniem specjalnej uwagi wszystkich czynników zainteresowanych na konieczność rozwoju szkolnictwa zawodowego przez 1) zapewnienie dostatecznych środków materjalnych szkołom zawodowym na dłuższe okresy gospodarcze, 2) stabilizację warunków pracy i wynagrodzenia personelu nauczającego. ✪ Uważając, że obecny stan może doprowadzić szkolnictwo zawodowe do zupełnego upadku, a Państwo pozbawić dopływu wyszkolonej zawodowo młodzieży — Zjazd poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzenie tych postulatów, jako zasadniczych dla zapewnienia szkolnictwu zawodowemu roli państwowo-twórczej, wynikającej z nowego ustroju szkolnictwa w Polsce. (Wniosek wspólny kol. kol. Milicera, Schmidta-Madalińskiego i Młynarskiego). ✪ **Wnioski w sprawie uposażeń i kwalifikacyj.** ✪ 25) Przy szybkiem wykonaniu ustawy o uposażeniu urzędników państwowych mogą zajść liczne wypadki interpretacji przepisów ustawy przez władze w sprawie zaszeregowania na niekorzyść kolegów, członków Stowarzyszenia, co spowoduje niewątpliwie szereg indywidualnych sprzeciwów. Przeto Walny Zjazd Delegatów wzywa Zarząd Główny, aby stanął na straży interesów kolegów, aby zorganizował na szerszą skalę akcję prawnego poradnictwa i udzielał zainteresowanym szybkich odpowiedzi, a interwencją u władz popierał uzasadnione rekursy. (Wniosek Koła Jarosławskiego). ✪ 26) Ponieważ wskutek nowej ustawy uposażeniowej zostały uszczuplone prawa emerytalne, Zjazd wnosi o wymierzenie emerytur od uposażeń, od których opłacano składki emerytalne, a nie od poborów ustalonych 1 lutego r. b., zaś dyrektorom, by wymierzano emeryturę i od dodatków dyrektorskich, od których według starej ustawy opłacali składki emerytalne. (Wniosek Koła Bielsko — Biała). ✪ 27) Zjazd poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzenie ankiety, obejmującej wszystkich nauczycieli szkół zawodowych państwowych, dla zbadania ich położenia materjalnego po wprowadzeniu w życie nowej ustawy uposażeniowej oraz dla zestawienia wysokości strat, jakie ponieśli na skutek nowego zaszeregowania. (Wniosek Koła Grodzieńskiego). ✪ 28) W związku z wnioskiem Koła w Grodnie w sprawie ankiety, dotyczącej położenia

materjalnego nauczycieli szkół państwowych. Zjazd zaleca Zarządowi Głównemu wykorzystanie tej okoliczności dla całokształtu zbadania położenia materjalnego nauczycieli szkół zawodowych przez rozszerzenie ram ankiety na szkoły społeczne i prywatne. (Wniosek kol. Młynarskiego). ✪ 29) Zjazd zaleca Zarządowi Głównemu poczynienie starań o uznanie przez Ministerstwo W. R. i O. P. praktyki zawodowej, odbytej w czasie wyższych zawodowych studjów tym nauczycielom, którzy normalny okres studjów przedłużyli o lata rzeczywiście w tym czasie odbytej wieloletniej praktyki zawodowej. ✪ **Wnioski różne.** ✪ 30) Z powodu zmiany pór roku szkolnego niektóre okresy nauki czy feryj zaczynają się względnie kończą mniej więcej w połowie miesiąca 20 sierpnia, 20 grudnia, 15 stycznia, 15 czerwca, wobec czego okazuje się potrzeba u młodzieży dojeżdżającej nabywania biletów miesięcznych biegnących również do połowy miesiąca. Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu, aby wyjednał w Ministerstwie Komunikacji możność nabywania albo biletów półmiesięcznych, albo całomiesięcznych, lecz biegnących od 15-go do 15-go następnego miesiąca. (Wniosek Koła Jarosławskiego). ✪ 31) Zarząd Główny poczyni starania o przyznanie zniżek kolejowych dla nauczycieli samorządowych. (Wniosek Koła Poznańskiego). ✪ 32) Walny Zjazd uchwala wprowadzenie odznak dla członków S. N. S. Z. i porucza Zarządowi Głównemu wprowadzenie tej uchwały w życie ✪ 33) Następny Zwyczajny Zjazd Delegatów odbędzie się zgodnie z nowym statutem w październiku—listopadzie roku bieżącego (wniosek Zarządu Głównego). Ponadto przyjęto na wniosek Koła Łódzkiego, jako dezyderat, aby ten Zjazd odbył się w Łodzi. ✪ 34) **Wnioski przyjęte jako indywidualne dezyderaty Kół.** ✪ Według spisu ludności z roku 1931 powinni funkcjonarjusze państwowi w mieście Białej otrzymać dodatek mieszkaniowy według III kl. Tymczasem tego dotychczas nie uskuteczniono, wskutek czego przed 1 lutego r. b. funkcjonarjusze ponosili szkodę materjalną, a po 1 lutego r. b. niektórzy ucierpieli jeszcze przy obecnem zaszeregowaniu, gdyż z powodu braku kilku złotych zaszeregowano ich do niższej grupy. Zarząd Główny poczyni starania o naprawienie tych błędów w obliczeniach poborów (wniosek Koła Bielsko - Biała). ✪ **Wnioski Koła Jarosławskiego.** ✪ 35) **Gimnazja kupieckie.** Wobec tego, że istnieją w kraju szkoły handlowe, które kierunek kupiecki pielęgnowały u siebie przez szereg lat i naskutek tego, szkoły te w dostatecznej mierze są przygotowane do przekształcenia się na próbne gimnazja kupieckie. Walny Zjazd wzywa Zarząd, aby wyjednał u Ministerstwa W. R. i O. P. umieszczenie podobnych szkół kupiecko - handlowych w urzędowej sieci szkolnej. i by szkoły te po zgłoszeniu się udokumentowanym wnioskiem o przekształceniu na gimnazja kupieckie mogły otrzymać te zezwolenia bez zwłoki. jako próbne, z ważnością od sierpnia 1934 r.. względnie jako organizacje normalne z chwilą, kiedy będą gotowe programy nauczania. ✪ 36) **Upaństwowienie szkół kupieckich.** Wśród szkół zawodowych państwowych jest najmniej szkół handlowych. Bo gdy państwowych szkół technicznych jest 73%, przemysłowych 40%, zawodowych żeńskich 45%, to handlowych jest zaledwie

13%. ✪ Walny Zjazd zaleca Zarządowi Głównemu, aby rozwinął działalność w kierunku całkowitego, a przynajmniej częściowego upaństwowienia przyszłych gimnazjów kupieckich, przedstawiając Ministerstwu W. R. i O. P. do upaństwowienia te szkoły, które będą leżały w sieci szkolnej, a swojem wyposażeniem w środki materjalne i dorobek moralny na to wyróżnienie będą zasługiwać. ✪ 37) **Sklepy szkolne.** a) Jest wskazane, aby przyszłe gimnazja kupieckie miały swoje własne sklepy, na wzór pracowni i warsztatów szkół rzemieślniczych i przemysłowych, gdzieby młodzież tych gimnazjów kupieckich mogła odbywać wzorowe praktyki sklepowe. Byłyby to sklepy zasadnicze, szkoły. Rozumie się, że te sklepy zasadnicze w niczem nie uszczupliłyby korzystania z praktyk sklepowych u różnych kupców w mieście, jak to się dzieje dzisiaj. Sklepy zasadnicze są konieczne na wypadek, gdyby praktyki sklepowe u kupców z jakichkolwiek względów zawiodły: a z sytuacją taką należy się liczyć, jeśli postulat 300 godzin obowiązkowej praktyki ma być co do każdego ucznia w szkole wypełniony. ✪ b) Celem zrealizowania instytucji własnych sklepów i kiosków przez szkoły handlowe i gimnazja kupieckie, wysuwa się zagadnienie niesienia tym szkołom pomocy finansowej na budowę kiosków i remont sklepów i zasilenie ich w kapitał obrotowy. Walny Zjazd przedkłada tę nową kwestję Ministerstwu W. R. i O. P. do łaskawego rozważenia z prośbą o utworzenie wespół z Ministerstwem Przemysłu i Handlu specjalnego na ten cel funduszu zapomogowego, któryby umożliwił szkołom realizację wzorowych praktyk sklepowych swoich uczniów we własnych sklepach i kioskach wzorowo urządzonych. c) Budowę kiosków własnych należy stawiać przed wynajmowaniem lokali w obcych domach. Zapomogi winny być udzielane w formie zwrotnych długoterminowych, nisko oprocentowanych lub bezprocentowych pożyczek, a nie bezzwrotnych zasiłków. ✪ d) Sklepy szkolne winny być organizowane na pełnych zasadach kupieckich. Ma istnieć w nich współzawodnictwo wolnej gry interesów, mają być obciążone wszelkiemi ciężarami publicznemi i społecznemi, organizacja ich winna wykazywać maksimum sprawności i zaradności gospodarczej, by młodzież miała żywy i dostępny jej przykład borykania się pod troskliwą opieką szkoły z trudnościami, jakie ją czekają w późniejszem życiu zawodowem. Sklepy szkolne mają uczyć i wychowywać. ✪ e) Wychodząc z założenia, że gimnazja kupieckie pracują dla kupiectwa, dostarczając mu młodego, fachowo wykształconego narybku, sklepy szkolne nie mogą swoją organizacją i kierownictwem wywoływać zasadniczych sprzeciwów wśród kupiectwa, przeciwnie, powinny znaleźć tak u kupiectwa, jak u Izb Handlowych i Przemysłowych pełne uznanie i poparcie swoich poczynań, jako uczelnie dla wzorowych kupców. ✪ 38) **Praktyki akwizytorskie.** a) Z praktyk sklepowych, biurowych i akwizytorskich należy na pierwszem miejscu postawić praktyki akwizytorskie, dające kandydatowi na kupca największe doświadczenie życiowe. Bo gdy praktyki biurowe stykają ucznia z cierpliwym materjałem piśmiennym, a sklepy na tym poziomie pracy uczniowskiej — głównie z samym towarem, to praktyki akwizytorskie zestawiają ucznia z towarem i osobą - klijentem,

zmuszając go do coraz to odmiennego okazywania swojej woli, umiejętności i inteligencji ogólnej i zawodowej. ✪ b) Praktyki akwizytorskie wychowują i usamodzielniają młodzież w wysokim stopniu. Ale z drugiej strony nastręczają młodzieży wiele niebezpieczeństw natury moralnej, niebezpieczeństw dla etyki kupieckiej i właściwej drogi racjonalnej sprzedaży. Stąd konieczna jest że strony szkoły specjalna opieka i jak najlepsza organizacja tych praktyk w imię wspólnego interesu: szkół i gimnazjów kupieckich, młodzieży i społeczeństwa. ✪ 39) a) W gimnazjum kupieckiem winna być prowadzona praca ręczna. Dla dziewcząt gospodarstwo domowe, krój i szycie lub modniarstwo, dla chłopców introligatorstwo oraz slöjd elektro- i radjotechniczny. Poza znanemi celami nauczania pracy ręcznej, jak przyczynianie się do rozwoju umysłowego i fizycznego, wyrabianie sprawności rąk, kształcenie dotyku, wzroku, wyobraźni plastycznej i uwagi, kształcenie samodzielności, doskonałości i wytrwałości w pracy, wzbudzanie i rozwijanie popędu twórczego, jak wyrabianie smaku estetycznego, wzbudzanie zamiłowania i szacunku dla pracy fizycznej, jako podstawowego czynnika kultury — w gimnazjum kupieckiem chodzić będzie nadto głównie o cele praktyczne. ✪ b) Dziewczęta uzyskają przez wyuczenie się gospodarstwa domowego, kroju i szycia konfekcji damskiej i dziecinnej, czy modniarstwa, lepsze przygotwanie na przyszłe panie domu, względnie na sprawniejsze sprzedawczynie w sklepie bławatnym, konfekcyjnym, czy magazynie mód, czy wreszcie jako zarządczynie restauracyj, szpitali, burs i t. p. ✪ Chłopcy — przez wyuczenie się obróbki papieru, kartonu, tektury, drzewa, blachy, drutu i metalu, a co najważniejsze — przez praktyczne zapoznanie się z mechaniką około elektro- i radjotechniki, uzyskają możność przeprowadzenia we własnym zakresie wszelkiego rodzaju dorywczych naprawek w magazynie, za oknem wystawowem, w aparacie i maszynie, a w dalszej perspektywie zachętę do zajęcia się handlem, jako samoistny kupiec lub akwizytor, w szerokiej dziś dziedzinie oświetlenia elektrycznego i silników elektrycznych z jednej strony, z drugiej w coraz bardziej się dziś rozpowszechniającej radjotechnice.

Do p. 12 Kol. dyr. Tomanek imieniem prezydjum Zjazdu i delegatów obecnych na Zjeździe oraz kol. dyr. Koronkiewicz imieniem Zarządu Głównego złożyli serdeczne podziękowanie wysoce gościnnemu kol. dyrektorowi Bogdanowiczowi za użyczenie lokali we wspaniałym gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych i wydatną pomoc w urządzeniu Zjazdu. Uczestnicy wyrazili skolei podziękowanie przewodniczącym za sprawne prowadzenie zebrania, a koledzy z Koła Katowickiego zaprosili zebranych na wspólną kolację. ✪ Przewodniczący zamknął Zjazd o godz. 21.45.

Sekretarze VI Walnego Zjazdu Del. S. N. S. Z.

Al. Lipa *Tadeusz Malis*

OKÓLNIKI I KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

1. Zarząd Główny S. N. S. Z. komunikuję, że ogłaszane w tym dziale „Głosu" **okólniki i komunikaty** należy traktować, jako oficjalne zawiadomienia Wydziału Wykonawczego, do których Władze Kół i Członkowie winni się stosować, a wrazie potrzeby omawiać na posiedzeniach Zarządów Kół. ✪ 2. Na organizacyjnem posiedzeniu w dniu 11 lutego r. b. **Wydział Wykonawczy ukonstytuował** się następująco: 1) Prezes Stowarzyszenia kol. Koronkiewicz Władysław, 2) Wice Prezes inż. Pawłowski Paweł, 3) Sekretarz—kol. Bartosikówna Jadwiga, 4) Skarbnik — kol. Lipa Aleksanedr, 5) Zastępca sekretarza — kol. Mokrzycki Marjan, 6) Zastępca skarbnika i kier. Biura Pośrednictwa Pracy — kol. Osuchówna Janina, 7) Członek Zarz. Gł., przewodn. Sekcji Instruktorów — kol. Dobrankiewicz Aleksander, 8) Członek Zarządu Gł., przewodnicząca Sekcji Handlowej — kol. Mrozowska Jadwiga, 9) Członek Zarządu Gł., przewodniczący Sekcji Technicznej—kol. inż. Pietraszek Mieczysław, Pozatem w skład Wydziału Wykonawczego wchodzą: 1) Przewodniczący Sekcji Szkół Dokształcających — kol. Schmidt-Madaliński Roman, 2) Przewodniczący Sekcji Dyrektorów—kol. inż. Kłuźniak Stanisław, 3) Przewodniczący Koła Warsz. — kol. inż. Milicer Kazimierz, 4) Redaktor „Głosu Szkoły Zawodowej" — kol. Wróbleski Kazimierz. ✪ 3. Na odpowiedzialnego **redaktora „Głosu Szkoły Zawodowej"** został powołany kol. K. Wróblewski, któremu poruczono przedstawić na następnem posiedzenui Zarz. Gł. listę członków Komitetu Redakcyjnego. ✪ 4. Wydział Wykonawczy komunikuję, że utworzona została **międzystowarzyszeniowa Komisja Norm** dla szkolnictwa prywatnego, do której weszły: Stowarzyszenie Dyrektorów Polskich Szkół Średnich Prywatnych i Samorządowych, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Związek Zrzeszeń Społecznych utrzymujących Szkoły w Polsce, Koło Kierowników Prywatnych Skół Powszechnych. Na zebraniu Wydziału Wykonawczego z dn. 11 lutego r. b. postanowiono wejść do tej Komisji i wydelegowano kol. inż. L. Bobrową. i kol. H. Falkowskiego. Dopóki jednak nowa Komisja Norm nie ukonstytuuje się, obowiązują postanowienia dawnej Komisji Norm. ✪ **Biuro Pośrednictwa Pracy** przy Stowarzyszeniu (Warszawa, Żórawia 9) czynne jest w dalszym. ciągu pod kierownictwem kol. Janiny Osuchówny. Uprasza się Dyrekcje Szkół i ogół Kolegów o podawanie informacyj o wakujących posadach. ✪ 6. Wydział Wykonawczy nawołuje ogół Kolegów do zainteresowania się **ankietą** o zaszeregowaniu, oraz skrupulatnego jej wypełnienia, by Zarząd Gł. mógł rozporządzać obfitym materjałem, umożliwiającym mu dokładne zbadanie położenia materjalnego nauczycielstwa szkół zawodowych. ✪ 7. Komunikujemy, że w **sprawie składek** na Walnym Zjeździe Delegatów zapadła następująca uchwała — Składka członkowska wynosi zł. 25.— rocznie, płatnych w 10 ratach miesięcznych. Członkowie, pobierający wynagrodzenie od 200.— — 300 zł. miesięcznie, płacą 20 zł. rocznie. pobierający od 100 — 200 zł. płacą 15 zł., przy wynagrodzeniu poniżej 100 zł. płacą 10 zł. rocznie. Pobierane wynagrodenie liczy się bez świadczeń socjalnych i podatków. Składki te obowiązują od 1 marca 1934 r. Podając powyższe do wiadomości Kół,

Zarząd Główny wzywa do regularnego uiszczania składek, które są jedyną podstawą pracy Stowarzyszenia, oraz do wyrównania zaległości te Koła, które dotąd nie dopełniły tego obowiązku. ✪ 8. Kwitujemy z **odbioru składek:** Ostrołęka — 17.25, Płock, — 35.50, Śkałka k.Olkusza — 10.50. Bielsko — 332.50, Zakopane — 36.34, Jarosław — 30.—, Cieszyn — 193.—, Poznań — 175.78, Lwów — 60., Międzyrzec — 12.—, Gniezno — 103.90, Częstochowa — 122.73, Kraków 400., Łódź 250. ✪ Na posiedzeniu dn. 11 lutego r. b. przyjęto na członka kol. Alfonsa Znanieckiego. nauczyciela Państwowej Szkoły Handlowej Męskiej w Lesznie woj. poznańskie.

SPRAWOZDANIE DELEGACJI S. N. S. Z. DO PANA W. MINISTRA K. PIERACKIEGO I DYR. DEPART. GORDZIAŁKOWSKIEGO.

Dnia 19 lutego r. b. delegacja Stowarzyszenia, do której wchodzili Prezes p. Wł. Koronkiewicz, wice-prezes p. P. Pawłowski i członek Zarz. Gł. p. J. Mrozowska została przyjęta przez p. Wiceministra W. R. i O P. K. Pierackiego: ✪ Delegacja podziękowała serdecznie p. Wice Ministrowi za przybycie na Walny Zjazd Delegatów do Katowic i przedstawiła mu rezultaty Zjazdu. Pan Minister w odpowiedzi zaznaczył, iż sprawa przyjmowania do szkół zawodowych po 6-ciu oddziałach szkoły powszechnej jest niemożliwe do rozwiązania, gdyż absolwenci szkół zawodowych nie mający ukończonego 7-go oddziału szkoły powszechnej traciliby uprawnienia wojskowe i cywilne. Jedynie co można zrobić, to pozwolić na przyjmowanie do szkół zawodowych nietylko po 7-miu oddziałach szkoły powszechnej, lecz i po 1-ej klasie gimnazjalnej. ✪ W bieżącym roku będą prawdopodobnie opracowane ramy ustrojowe szkół handlowych, metalowych i niektórych innych. Dopiero po wykończeniu ram ustrojowych będą opracowane programy i równorzędnie podręczniki, nauczycielstwo będzie wówczas wezwane do współpracy. Mówiąc o kwalifikacjach nauczycielstwa szkół zawodowych p. Minister zaznaczył, iż nie może być mowy o wydawaniu dyplomów nauczycielskich, dopóki sprawy ustrojowe i programowe nie będą opracowane. Od nauczycielstwa szkół zawodowych wymagana będzie praktyka zawodowa pozaszkolna po ukończeniu studjów. Praktyka podczas studjów zaliczona nie będzie. Sprawy instruktorów nie posiadających kwalifikacyj będą traktowane indywidualnie. ✪ W sprawie praktyki zawodowej uczniów p. Minister wyraził pogląd, iż winni uczniowie praktykować w istniejących przedsiębiorstwach. oraz że praktyki szkolne mogą być nie wystarczające. W celach umożliwienia praktyk zawodowych uczniom, Ministerstwo porobi odpowiednie starania. ✪ Delegacja S. N. S. Z. opuściła gabinet p. Ministra z przeświadczeniem o jego życzliwym i rzeczowym stosunku do poruszonych kwestyj i udała się do p. dyrektora Departamentu Gordziałkowskiego, któremu złożyła również podziękowanie za przybycie na Zjazd do Katowic i złożyła wnioski uchwalone na Zjeździe. W odpowiedzi p. Dyrektor obiecał przychylnie potraktować sprawy wysunięte przez delegację i zaznaczył, że sprawy uposażeniowe będą jeszcze

indywidualnie rozpatrywane w zależności od możliwości budżetowych. ✪ Delegacja opuściła gabinet p. Dyrektora z miłem wrażeniem życzliwego ustosunkowania się do spraw Stowarzyszenia.

NOWE KOŁO STOWARZYSZENIA.

W grudniu ub. r. odbyło się zebranie organizacyjne Koła S. N. S. Z. w **Dąbrowie Górniczej,** do którego weszło nauczycielstwo ze szkół zawodowych Zagłębia. W skład Zarządu Koła weszli kol. dyr. Walewski (przewodniczący), kol. dr. Młak, oraz kol. W. Kamiński. Nowemu Kołu, które energicznie przystąpiło do pracy, przesyłamy życzenia szybkiego rozwoju.

WALNE DOROCZNE ZEBRANIE KOŁA WARSZAWSKIEGO STOW. NAUCZ. SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

W dniu 21 stycznia odbyło się Walne Doroczne Zebranie Koła Warszawskiego. Po zagajeniu wstępnem przewodniczącego Koła kol. inż. Z. Kuczyńskiego, został wybrany przez aklamację na przewodniczącego Zebrania kol. dyr. S. Bońkowski oraz na asesorów kol. inż. K. Milicer i kol. dyr. J. Mrozowska ✪ Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu jak i Sekcyj — (sprawozdania były podane drukiem w styczniowym numerze „Głosu Szkoły Zawodowej") wywiązała się ożywiona dyskusja na temat wewnętrznej organizacji pracy, oraz nad nową ustawą uposażeniową, zabrali głos: kol. kol. dyr. W. Koronkiewicz, Kotowicz, Gajewska, inż. Bobrowa, Mokrzycki, Schmidt-Madaliński, Bartosikówna, oraz kol. inż. Kapuściński. który w dłuższem przemówieniu motywował konieczność zrzeszenia się nauczycielstwa. Poczem poddano głosowaniu i przyjęto następujące wnioski: ✪ a) wzywa się przyszły Zarząd do skupienia wszystkich nauczycieli szkół zawodowych w Warszawie przy Stow. Naucz. Szkół. Zawodowych: ✪ b) domaga się postawienia na pierwszem miejscu działalności Zarządu starań o obronę interesów zawodowych; ✪ c) aby przy obecnem przeszeregowaniu Zarząd wytężył wszystkie siły celem obrony nabytych przez nauczycieli szkół zawodowych praw. Aby w najbliższym czasie Zarząd Koła wysłał własną delegację do Kuratorjum Okr. Warsz., lub w łączności z Zarządem Głównym, dla uzyskania zapewnienia, że 1-go lutego nauczyciele kontraktowi otrzymają pobory, i że Kuratorjum Okr. Szk. Warsz. odniesie się przychylnie do rekursów, wniesionych przez nauczycieli zaszeregowanych do niższych grup. ✪ e) „Walne Zgromadzenie wzywa wszystkich etatowych nauczycieli szkół państwowych Kuratorjum Okręgu Szkol. Warsz., do złożenia rekursów w razie pokrzywdzenia, natychmiast po otrzymaniu dekretów zaszeregowania, zawiadamiając o tem jednocześnie Zarząd Stowarzyszenia. ✪ Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej postanowiono uzupełnić roczne sprawozdanie Skarbnika dodatkowym bilansem i rachunkiem działalności. Następnie polecono ogłoszenie w „Głosie Szkoły Zawodowej" uzupełnienia sprawozdania kasowego i udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. ✪ Do nowego Zarządu Koła zostali wybrani jako przewodniczący kol. inż. Kazimierz Milicer oraz

kol. kol. Berhard, Gajewska, Jastrzębski i Rudak, oraz weszli ponownie K. Kordasz i dr E. Hermanowicz. ✪ Do Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie: kol. kol. J. Bojanowską, St. Wizego i Al. Lipę, — do Komisji Rozjemczej: kol. kol. M. Sekela, inż. Z. Kuczyńskiego i dr. Laskowską. ✪ Na zakończenie przystąpiono do wyboru delegatów na Walny Zjazd Delegatów do Katowic i polecono im występować na Zjeździe w myśl następujących dyrektyw: „Zważywszy, że od 1925 r. tj. od wydania tak zwanej „ustawy sanacyjnej" prof. Zdziechowskiego, warunki bytu materjalnego nauczycielstwa są stale pogarszane, a ostatnia reforma pracowników państwowych zawarta w dekretach z dn. 28 października i wynikających z tych dekretów rozporządzeniach Rady Ministrów zwłaszcza o zaszeregowaniu nauczycieli — są dla nauczycieli krzywdzące, gdyż uzależniają warunki pracy i wynagrodzenia nauczyciela wyłącznie od decyzji władzy przełożonej, co niewątpliwie jest najgorszem złem ostatniej ustawy uposażeniowej.—Walne Zgromadzenie wzywa swych delegatów na Zjazd do energicznego i stanowczego wystąpienia na Zjeździe i wyrażenia poglądu, że ten stan rzeczy budzi w nauczycielstwie, które ma być źródłem siły moralnej w narodzie, nastroje prowadzące je do czynów, których ze względu na rodzaj i środowisko swej pracy pragnęłoby uniknąć. Zmuszone jednak warunkami materjalnemi nauczycielstwo staje przed zagadnieniem masowego opuszczania dotychczasowych warsztatów pracy, które nie zapewniają minimum egzystencji. Nie trzeba dodawać, że tego rodzaju zjawisko pogorszyłoby znacznie i tak katastrofalny stan szkolnictwa zawodowego". Powyższe motywy skłaniają zebranych do wezwania również i Zarządu Głównego do rozpoczęcia organizacji akcji samoobronnej nawet w formie najostrzejszej.

Sekretarz Walnego Dorocznego Zebrania Koła
Warszawskiego Stow. Naucz. Szkół Zawodowych
(—) inż. L Bobrowa.

UZUPEŁNIENIE SPRAWOZDANIA KASOWEGO ZA 1933 ROK KOŁA WARSZAWSKIEGO STOW. NAUCZ. SZK. ZAWODOWYCH.

W myśl uchwały Walnego Dorocznego Zebrania Koła Warszawskiego Stow. Naucz. Szkół Zawodowych podajemy poniższe uzupełnienie rocznego sprawozdania kasowego

Rachunek działalności za 1933 r.

Koszty ogólne	2001.63
Sekcje	20.—
	2021.63
Składki	1479.65
Składki zaległe	252.30
Odsetki	36.86
Wpłata za czytelnię	58.30
Niedobór	194.32
	2021.63

BILANS

Kasa	34.55
P. K. O.	409.09

K. K. O.	108.43
Kasa Poż. Stow.	600.—
Ruchomości	909.33
Sumy przechodnie	188.88
	2243.28
Zarząd Główny	1320.66
Sekcja Dyrektorów	88.63
Fundusz	833.99
	2243.28

Fundusz Koła.

Zaległe komorne z 1932 r. nieuwzgl. w bilansie	300.—
Niedobór z 1933 r.	194.32
Stan na 31 grudnia 1933 r.	833.99
	1328.31
Stan na 31 grudnia 1932 r.	878.98
Powiększ. o składki mylnie obliczone dla Zarz. Głównego	449.33
	1328.31

za Komisję Rewizyjną (—) Al. Lipa.

Skarbnik Koła Warszaw. (—) K. Kordasz.

SZKOLNICTWO HANDLOWE.

Poprzednie ważniejsze zarządzenia Władz, dotyczące organizacji życia gospodarczo - handlowego zostały przez nas zamieszczone w Nr. 3, str. 147, oraz Nr. 8 str. 331. Obecnie publikujemy dalsze zarządzenia, ogłoszone pod koniec 1933 roku w Dzienniku Ustaw i Rozporządzeń Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustalenie nowego wzoru monety 10-cio złotowej. Nr. 68.— i 89. Zaciągnięcie pożyczki elektryfikacyjnej zagranicą, — 72. Stosunek służbowy profesorów szkół akademickich, — 76 — 83. Nowe postępowanie celne, — 77. Zakaz przywozu towarów, — 79. Emisja biletów skarbowych, serji III, — 77, serji IV — 90. Ulgi celne na owoce południowe, — 78. Zwrot ceł dla zbóż i chmielu — 79. Zmiany i uzupełnienia taryfy pocztowej — 80. Nowy kodeks zobowiązań, nowy kodeks handlowy, nowe prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością — 82. Prawo o notarjacie — 84. Nowe zasady sporządzania bilansów osób prawnych — 84. Wprowadzenie Funduszu Inwestycyjnego, — 83. bony F. I — 89. Wprowadzenie Izb Rzemieślniczych — 83. Kwalifikacje zawodowe nauczycieli szkół powszechnych — 83. Uposażenia funkcjonarjuszy państwowych — 86. Uposażenia członków zarządu i pracowników samorządowych — 86: Wysokość odsetek w kasach oszczędn: i spółdzielniach — 94. Czas pracy w przemyśle i handlu — 94. Treść międzynarodowej konferencji o linjach ładunkowych, — 95. Opłata stemplowa od obrotu papierami wartościowemi, — 98. Opłaty za nadzór nad zakładami ubezpieczeń. — 100. Mały ruch graniczny z Niemcami, — 101. Ustanowienie tabeli stanowisk urzędniczych, — 102. Zasady zaszerego-

wania urzędników i nauczycieli, — 102. Wejście w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznem, — 102 — 103. Zmiana przepisów o opłatach stemplowych, — 103. O przedsięwzięciach publicznych i teatralnych, — 103. Rejestracja spółek z ogran. odpowiedzialnością, — 103.

Z nowych wydawnictw.

Józef Sokołowski: Słownik bankowo - handlowy francusko - polski i polsko - francuski. Skład główny — Warszawa — M. Arct. cena zł. 8.

Słownik ten zawiera najniezbędniejszy zasób — około 10.000 wyrazów i zwrotów z dziedziny, bankowości, handlu, skarbowości, finansów, giełdy, księgowości i t. d. Ze względu na nieduży rozmiar i trafny dobór materjału leksykalnego, stanowi dużą pomoc przy redagowaniu korespondencji, jak i korzystaniu z literatury fachowej.

Dr. Wojciech Gottlieb: Słownik handlowy polsko - niemiecko - francuski. Nakł. autora. Lwów — Własna Strzecha 3, str. 133. cena zł. 2.

Zawiera zwroty i wyrazy używane w korespondencji kupieckiej. Może oddać usługi kupcom, korespondentom, uczniom szkół handlowych różnych stopni. Dodatek zawiera wzory prostych listów handlowych francuskich i niemieckich.

Bühler H. dr.: Dziecięctwo i młodość — tłum. z niemieckiego W. Ptaszyńska. Warszawa, Nasza Księgarnia, Śto Krzyska 18, str. 505. cena zł. 12.

Felhorska F. i Studencki S. M.: Plany i marzenia młodzieży o przyszłości. Książnica - Atlas. str. 272, cena zł. 13.

Kuchta Jan dr.: Dziecko - włóczęga. Warszawa, M. Arct. str. 172, cena zł. 6.

Latanowicz St.: Bibljografja księgowości, bilansu i organizacji pracy. cena zł. 7.50.

Komar St. — Rybarz Edw. — Szczepański Aleks.: Górny Śląsk. Nakł. Z. O. K. Z. str. 197, cena zł. 2.50.

Krzyżanowski Wit. dr.: Polityka ekonomiczna faszyzmu. str.332, cena zł. 10. Warszawa, Geb. i Wolff.

Kurnatowski Jerzy prof.: Współczesne idee społeczne. Nakł. Fund. im. H. J. Chankowskiego. Geb. i Wolff. str. 181, cena zł. 4.

Pasierbiński Jan: Technologja tkactwa, Łódź, 1933, cena zł. 6.

Hauszyld Wład. inż.: Rzemiosło w krajach europejskich. Warszawa, 1933. zł. 3.

Jabłowski Kaz.: Nowoczesny list sprzedażowy. Warsz. Izba P. H. cena zł. 6.

Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem. Z. 1 — 6 pod red. inż. J. Witowskiego. Warszawa 1933. Skład główny Dom Ks. Pol. cena zeszytu à zł. 2.

P. T. K. Biuletyny prasowe — Centralnego Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej. Warszawa — Krak. Przedm. 32 — tel. 2.32-00 — (ukazują się co tydzień) zawierają doskonały materjał do pogadanek czy referatów oraz celowej propagandy wytwórczości krajowej — na terenie każdej szkoły, szczególnie szkoły handlowej.

PRENUMERATA ROCZNA ZŁ. 6— PÓŁR. 3.50

CENY OGŁOSZEŃ:

	1 raz	3 razy	5 razy
1/1 str.	60 zł.	150 zł.	250 zł.
1/2 „	35 zł.	80 zł.	145 zł.
1/4 „	20 zł.	50 zł.	85 zł.

Wydawca: **Zarząd Główny Stow. Nauczycieli Szk. Zawodowych.**

Redaguje: **Komitet Redakcyjny.** Redaktor nacz. i odpow. **K. Wróblewski.**

Należności za ogłoszenia i prenumeratę prosimy wysyłać na konto Zarz. Głów. P. K. O. Nr. 17.575. Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia koniecznych zmian w tekście. Rękopisów ani maszynopisów nie zwracamy.

ADRES REDAKCJI I ZARZĄDU GŁÓWNEGO:

Warszawa, Żórawia 9 m. 5, tel. 9-86-88.

Druk. „Nowogrodzka“, W-wa, Tarczyńska 4, tel. 680-20.